Nr. 294. Sroda, 25 października 1927 r. **Dziś 12 stron.** Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok XXVII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1—3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Rząd zwołał Sejm i Senat na sesję zwyczajną.

Preliminarz budżetowy złożony będzie ciałom ustawodawczym 31 b. m.

Sejm zbierze się prawdopodobnie 2-go listopada.

WARSZAWA, 25 października (PAT). Dziś o godzinie 11-ej doręczono p. szefowi biura Sejmu i Senatu Pomykalskiemu **dekrety, dotyczące zwołania Sejmu i Senatu na sesję zwyczajną.** Dekret wystosowany do Sejmu brzmi:

Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm do m. stoł. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31-go października 1927 roku.

Warszawa, dnia 21-go października 1927 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej: **(—) MOŚCICKI.**

Prezes Rady Ministrów: **(—) PIŁSUDSKI.**

Zwołanie sesji Senatu.

Dekret wystosowany do Senatu ma brzmienie:

Na podstawie art. 37 Konstytucji zwołuję Senat do m. stoł. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31-go października 1927 roku.

Warszawa, dnia 21-go października 1927 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej: **(—) MOŚCICKI.**

Prezes Rady Ministrów: **(—) PIŁSUDSKI.**

Sesja sejmowa w listopadzie.

WARSZAWA, 25 października (tel. wł. „Kurjera Łódzkiego"). Wobec zawiadomienia przez ministra skarbu dyrektora biura sejmowego p. Pomykalskiego, **preliminarz budżetowy rząd wniesie do Sejmu w dniu 31 b. m., marszałek Sejmu jest zdania, że pierwsze posiedzenie odbyć się winno w dn. 2 lub 3 listopada.**

W związku z ustaleniem budżetu **wicepremjer Bartel konferował z ministrem Czechowiczem i wiceministrem Grodzyńskim.**

O godzinie 1-ej po południu przybył na Zamek premjer i odbył konferencję z Prezydentem Rzeczypospolitej. O godzinie 4-ej po południu **wicepremjer Bartel został przyjęty przez p. Prezydenta. Jak słychać, konferencje te dotyczyły budżetu i Sejmu.**

Rosja w przededniu nowych wstrząsów?

Trockij poza nawiasem komunizmu.

Stalin obejmuje rolę dyktatora.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Moskwa, 25 października.

W dniach od 21 do 23 października obradowało plenum centralnego komitetu i centralnej komisji kontrolnej partji komunistycznej, które postanowiło **wykluczyć Trockiego i Zinowjewa z centralnego komitetu partji.**

Odnośna rezolucja brzmi „Połączone plenum centralnej komisji kontrolnej we wrześniu 1927 roku okazało wielką tolerancję i ustępliwość w stosunku do Trockiego i Zinowjewa dając im przez to możność wykonania swej obietnicy z 8-go września 1927 r. o zaprzestaniu akcji w kierunku tworzenia odrębnej frakcji, jednakże Trocki i Zinowjew oszukali partję pogwałcili ordynarnie naruszając przyjęte na siebie obowiązki. Nietylko nie zaprzestali akcji w kierunku tworzenia odrębnej frakcji, ale odwrotnie prowadzili ją przeciwko partji i jej jedności w stopniu graniczącym faktycznie ze stworzeniem drugiej antyleninowskiej partji wspólnie z kontrrewolucyjną burżuazją. Wobec takiego stanu rzeczy połączone plenum centralnej komisji kontrolnej i centralnego komitetu postanawia wykluczyć Trockiego i Zinowjewa z Centralnego Komitetu Partji".

Połączone plenum centralnego komitetu i centralnej komisji kontrolnej postanawia jednocześnie cały materjał o działalności przywódców opozycji przedstawić 15-mu zjazdowi do rozpatrzenia.

WRAŻENIA.

Ryga, 25 października.

Wiadomość o wykluczeniu Trockiego i Zinowjewa z Centralnego Komitetu partji komunistycznej wywarła tutaj wielkie wrażenie. Bawiący tutaj b. wybitny członek partji komunistycznej w ten sposób charakteryzuje obecną sytuację w Sowietach:

Wykluczenie Trockiego i Zinowjewa oznacza pogrzebanie t. zw. starego komunizmu. Przed 5 laty, t. zn. bezpośrednio przed śmiercią Lenina rządziło Rosją niepodzielnie 7 ludzi „Politbiura", t. zn. Lenin, Dzierżyński, Trocki, Zinowjew, Kamieniew, Stalin i Rykow. Lenin i Dzierżyński umarli, Trocki, Zinowjew i Kamieniew wykluczeni. Zostali Stalin i Rykow. Ponieważ Rykow jest tylko marjonetką, Stalin dochodzi obecnie do władzy dyktatorskiej. Stalin oprzeć się chce na masie włościańskiej, jak twierdzą niektórzy uwolnić Rosję od wpływu „mózgu żydowskiego" (t. zn. Trockiego, Zinowjewa i Kamieniewa). Inni znowuż twierdzą, że walka między Stalinem i Trockim jest czystą walką o władzę.

— W każdym razie wykluczenie Trockiego i Zinowjewa z Centr. Kom. posiada przełomowe znaczenie i może w następstwach swych doprowadzić nawet do nowej wojny domowej w Sowietach.

KOMUNIZM BEZ „MÓZGU" I „DUSZY".

Ryga, 25 października.

Komunistyczni zwolennicy Trockiego w ten sposób komentują wykluczenie Trockiego: Lenin był „mózgiem" komunizmu i rewolucji bolszewickiej, Trocki zaś jej „duszą". „Mózg' umarł, „dusze' obecnie wyrzuca się. **Komunizm został bez „duszy" i „mózgu".** Stalin ma być oportunista, który kolejnemi ustępstwami doprowadził komunizm do „zguby".

CO DALEJ?

Ryga, 25 października.

Dalszy rozwój wypadków w Rosji może pójść w dwóch kierunkach. **Albo Trocki i Zinowjew uznają się za zwyciężonych i usuną się, co jest mało prawdopodobne, albo rozpocznie się otwarta walka, której decydującym momentem będzie zjazd partji komunistycznej, który rozpocznie się 1 grudnia r. b.**

Rozkład bolszewizmu.

Zapowiedź poważnych wydarzeń w najbliższej przyszłości.

Moskwa, 25 października.

Sytuacja polityczna w Rosji sowieckiej uległa ponownie skomplikowaniom, które rokują niewątpliwie poważne wydarzenia w najbliższej przyszłości. Walka pomiędzy t. zw. większością partji a opozycją doszła na tle animozji osobistych i sprzeczności programowej do najwyższego napięcia. Świadczy o tem szereg faktów z ostatnich dni życia politycznego w Moskwie i innych miejscowościach Z. S. S. R.

Prasa sowiecka uznaje rozłam w sowieckiej partji komunistycznej jako fakt dokonany. Według ostatnich posiadanych przez t. zw. większość partji wiadomości, **opozycja czyni przygotowania do ostatecznych porachunków z nią.** Wśród członków partji komunistycznej rozpowszechniana jest deklaracja polityczna podpisana przez najwybitniejszych opozycjonistów z Trockim na czele, w ogólnej liczbie 13. Pod deklaracją tą zbierane są podpisy liczba których osiągnąć ma według zapowiedzi przywódców opozycji 30 tysięcy. Deklaracja ta domaga się od przywódców t. zw. większości partji zerwania z dotychczasowemi metodami działalności politycznej i dopuszczenia przywódców opozycji do głosu w rządzeniu Rosją sowiecką, poddaje sowiecką politykę zagraniczną ostrej krytyce i domaga się **wytężenia wszystkich sił międzynarodówki komunistycznej w celu wywołania rewolucji światowej.** W końcu deklaracji proponują opozycjoniści obecnym przywódcom partji komunistycznej i kierownikom polityki sowieckiej pojednanie na powyższych zasadach, nie wierząc jednak w to pojednanie gotują się do walki. Zeznania aresztowanych przez GPU członków opozycji świadczą o powstaniu tajnych „trójek" opozycyjnych o organizacji nowych tajnych drukarni opozycji oraz o próbach agitacji opozycyjnej w wojsku sowieckiem

Kowno przygotowuje dywersyjne bandy przeciw Polsce.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego".

Wilno, 25 października.

Do Wilna nadeszła zupełnie sprawdzona wiadomość o ostatnich posunięciach rządu litewskiego w stosunku do Polski. Na całem pograniczu polskiem z polecenie władz centralnych utworzono szereg band dywersyjnych, wzorowanych na dywersyjnych bandach sowieckich. Organizacje te mają urządzać wypady na teren Polski. Sztab północnej grupy wypadowej znajduje się w Koszedarach a południowej w Olicie. Do szeregów tych organizacyj rząd przyjmuje szaulisów, znających dobrze teren Polski. Otrzymują oni odpowiednie wynagrodzenie.

Rumunja w obawie zamachu stanu.

Rząd przedsięwziął energiczne kroki

przeciw zwolennikom ks. Karola.

Agencja Wschodnia.

Bukareszt, 25 października.

Rząd przedsięwziął szereg zarządzeń, mających na celu **uniemożliwienie zwolennikom księcia Karola dokonania zamachu stanu.**

Na posiedzeniu rady ministrów postanowiono obstawić wszystkie gmachy publiczne wojskiem, przyczem powiadomiono przywódców opozycji, iż na wypadek przedsięwzięcia jakiejkolwiek akcji na rzecz księcia Karola zostaną oni natychmiast aresztowani.

Na obszarze całego kraju ogłoszony został stan oblężenia. Jak dotąd we wszystkich miejscowościach Rumunji spokoju nie zakłócono.

W Temeszwarze aresztowany został Majolescu, b. sekretarz w rządzie generała Averescu, uchodzący za męża zaufania księcia Karola.

Majolescu był ostatnio w Paryżu i, jak dowodzi śledztwo, brał udział w poufnych rozmowach z księciem Karolem.

Aresztowany wczoraj Majolescu zamierzał wydawać od 1 listopada r. b. dziennik pod tytułem „Crayn Nou", co w języku rumuńskim oznacza „Nowa gwiazda", albo „Nowy Król". Dziennik miał prowadzić propagandę za powrotem księcia Karola do Rumunji i za przywróceniem mu praw królewskich. Z rozporządzenia policji cofnięto koncesję na wydawanie dziennika i zdjęto szyld redakcyjny. Stronnictwa opozycyjne zamierzają podczas wznowienia sesji parlamentu w czwartek wnieść interpelację z powodu represji wobec nowego dziennika.

Rząd rumuński po aresztowaniu byłego podsekretarza stanu Majolescu ogłosił dwa komunikaty. Jeden przeznaczony dla zagranicy, a drugi dla kraju. W komunikacie krajowym mówi się, że Majolescu usiłował odegrać rolę pośrednika na korzyść pewnej osoby, która prowadzi robotę konspiracyjną przeciwko obecnemu rządowi oraz porządkowi kraju. Z rozporządzenia rządu Majolescu postawiony będzie przed sądem wojennym, ponieważ w Bukareszcie do dziś dnia panuje stan wojenny. Przy Majolescu oprócz listów do przywódców partyj opozycyjnych znaleziono list księcia Karola do królowej Marji. Aresztowany podsekretarz stanu osadzony został w więzieniu w Ylawie po zastolicą.

Wykopaliska z zamierzchłych czasów.

Ciekawe odkrycia w Sosnowcu.

Agencja Wschodnia.

Sosnowiec, 25 października.

W okolicach Placu Kościelnego i [illegible] gonu w czasie dokonywania rozkopów wydobyto przy robotach publicznych [illegible] głębokości kilku metrów kości zwierzęce pochodzące — wedle dotychczasowej oceny — z epoki dyluwialnej. Wykopaliskiem zajął się prof. Wyspiański.

Na terenach, należących do konsorcjum", natrafiono jednocześnie na [illegible] zwierzęce, przypominające nosorożca. Kości te przesłane zostały uniwersytetowi w Krakowie.

PEKIN OCALONY.

Agencja Telegraficzna „Express".

Londyn, 25 października.

Wojska północne, które zaatakowały marszałka Feng-Yung-Hsianga pod Czangiu na południe od Kaifeng, [illegible] który był zagrożony jeszcze niedawno przez armję południową i przez generała Fenga wobec nieporozumień, jakie [illegible] nie wybuchły pomiędzy rządem z Pekinu a Nankinem nie znajduje się obecnie w bezpieczeństwie.

—:o:—

Stronnictwa konserwatywne tworzą wspólny blok.

Poufne narady trzech ugrupowań zachowawczych.

Tel. własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 25 października.

Przez dwa ostatnie dni odbywały się poufne narady komisyj porozumiewawczych trech stronnictw konserwatywnych, a mianowicie prawicy Narodowej, Stronnictwa Chrz.-Narodowego i Organizacji Zachowawczej. W obradach brali udział m. in. Eugenjusz Sapieha, Stanisław Stroński i inni. Tłem obrad było ustalenie wspólnych podstaw ideologji tych trzech ugrupowań. Pod tym względem osiągnięto znaczne porozumienie. Zresztą zapowiedziano, że w końcu tygodnia, prawdopodobnie w sobotę ukaże się wspólna deklaracja ideologji tych trzech grup. Poza tem prowadzono rozmowy na temat ujednostajnienia metod działania. W kołach politycznych utrzymywano że postanowiono stworzyć wspólny blok, nie wiążąc się z żadną grupą sanacyjną.

O ile nam wiadomo, kwestja ustosunkowania się do wyborów nie była omawiana.

Polska na kongresie amerykańskich chirurgów wojskowych.

Generał Rupert czci poległych w wojnie światowej medyków.

Polska Agencja Telegraficzna.

Nowy Jork, 25 października.

Gen. Stanisław Rupert i płk. Zakliński wzięli udział w kongresie amerykańskich chirurgów wojskowych w Carlisle. (Pensylwanja).

Przy tej sposobności gen. Rupert złożył wieniec świeżych kwiatów na tablicy pamiątkowej upamiętniającej ofiary i poświęcenia członków amerykańskiego korpusu medycznego podczas wojny światowej.

Następnie gen. Rupert wziął udział w obchodzie 10-lecia rocznicy zorganizowania polskiej armji w Ameryce. Uroczystość odbyła się w Bufallo przy udziale 10 tysięcy Polaków. Gen. Rupert wygłosił przemówienie, w którem powołując się na dawną przyjaźń polsko-amerykańską wzywa rodaków do okazania ich rodzinnej ojczyźnie tej samej niewzruszonej wierności, której tyle dowodów dali Polacy.

Wieczorem obaj oficerowie obecni na bankiecie wydanym na ich cześć.

Przemysł włókienniczy nie reflektuje na kredyty zagraniczne.

Bezpodstawne wiadomości „United Press".

Tel. własny „Kur. Łódzkiego".

Warszawa, 25 października.

Z powodu rozsiewanych wiadomości agencji amerykańskiej „United Press", jakoby Związek Przemysłowców w Łodzi otrzymał oferty na pożyczkę amerykańską oraz jakoby już wysłał w tej sprawie delegatów swych zagranicę, należy stwierdzić, że Związek Przemysłowców od nikogo ofert takich nie otrzymywał, zresztą przemysł włókienniczy nie reflektuje obecnie na kredyt zagraniczny.

W przyszłym tygodniu rozpoczęcie rokowań z Niemcami.

Wieprzowina nadal największą przeszkodą.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego".

Berlin, 25 października.

Dzisiejsze dzienniki poranne jeszcze raz podkreślają, że rząd Rzeszy zupełnie kończy obecnie swoje przygotowania do natychmiastowego podjęcia rokowań handlowych z Polską. Najpóźniej w przyszłym tygodniu mają się rozpocząć pierwsze rokowania. Minister aprowizacji Schiele oraz szereg jego przyjaciół nadal sprzeciwiają się importowi polskiej wieprzowiny do Niemiec, podczas gdy sprawa importu węgla polskiego przestała być już kwestją sporną.

Pogrzeb ś. p. generała Thulier'a.

Wielka manifestacja żałobna we Lwowie.

Polska Agencja Telegraficzna.

Lwów, 25 października.

Pogrzeb ś. p. generała Jana Thulier był wielką manifestacją żałobną Lwowa dla ogólnie szanowanego w mieście długoletniego b. komendanta dywizji we Lwowie i obrońcy tego miasta.

Po nabożeństwie w kościele garnizonowym trumnę ze zwłokami generała wzięli na barki oficerowie i ustawili na lawecie. W olbrzymim pochodzie żałobnym wzięły udział oddziały wojskowe garnizonu lwowskiego. Za trumną i za rodziną postępował zastępca prezesa rady ministrów marszałka Piłsudskiego — gen. Norwid-Neugebauer, dalej gen. Sikorski, gen. Galica, dalej szef francuskiej misji wojskowej w Warszawie, gen. Champy i wielu innych.

Nad otwartym grobem pożegnał zmarłego imieniem garnizonu lwowskiego gen. Zawistowski, a imieniem misji francuskiej gen. Champy.

—:::—

Polacy gdańscy dają przykład jedności.

Solidarność polska przeciwstawia się niem. skłóceniu.

Tel. własny „Kurjera Łódzkiego".

Gdańsk, 25 października.

Omawiając fakt niezwykle licznego zgłaszania list wyborczych prasa niemiecka, a zwłaszcza dzisiejsza ranna „Danziger Ztg." stwierdza, że po jednej stronie istnieje jedna zwarta grupa Polaków, a po drugiej stronie 20 odrębnych list niemieckich, zwalczających się wzajemnie. Nawet gdyby Polacy nie uzyskali sukcesu wyborczego, sam fakt takiego niesłychanego rozdrobnienia niemczyzny, jest moralną klęską. „W polskim obozie — pisze dziennik niemiecki — istnieją dwie partje ale posiadają tyle dyscypliny, że nie wynoszą swego sporu na forum publiczne niech polscy szowiniści nie myślą. Niemcy sami wstrząsną własnym [illegible]. Gdyby ze strony polskiej miała być podjęta próba wykorzystania sytuacji dla polskich celów politycznych, natychmiast mowy spór w domu niemieckim [illegible] by".

Następnie dziennik gdański pod[illegible] rozdrobnienie niemieckich partyj [illegible] czańskich w porównaniu do zwartego obozu socjalistów i komunistów.

—:::—

Proces o zabójstwo Petlury.

Wyrok spodziewany jest dziś.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 25 października.

Na dzisiejszych rozprawach procesu Schwartzbarda obrona zarówno oskarżenia jak i powoda cywilnego zgodziła się co do zrzeczenia przesłuchania dalszych świadków.

Wyrok spodziewany jest jutro wieczorem.

STANOWISKO ROSJAN.

Tel. własny „Kurjera Łódzkiego".

Paryż, 25 października.

Tygodniowe obrady procesu Schwartzbarda rozmaicie ujmuje wychodząca w Paryżu prasa rosyjska.

Organy lewicowe „Poslednija Nowosti" Milukowa i „Dni" Kiereńskiego, wyraźnie stoją po stronie zabójcy, nie wykazując nienawiści dla Ukrainy.

Monarchistyczne „Wozrożdienje", organ wielkiego księcia Mikołaja, potępia jednakowo zabójcę i ofiarę, nazywając pierwszego agentem Sowietów, drugiego zaś agentem Rumunji.

Demokratyczno-narodowe „Russkoje Wremia" nie wie właściwie, po czyjej stronie stanąć, ale powtarza za niektóremi dziennikami francuskiemi wersję, że **adwokat żydowski Torres który broni Szwartzbarda, rozporządza dużemi funduszami,** przeznaczonemi nietylko dla prasy i na pokrycie kosztów sprowadzenia świadków, ale nawet... **na orjentację zeznań świadków!**

—:o:—

Zgon brata królowej Anglji.

Telegr. własny „Kur. Łódz.".

Londyn, 25 października.

Zmarł tu brat królowej angielskiej, 59 letni markiz Cambridge.

Przed wybuchem wojny nosił on nazwisko von Teck, przysługujące członkom bocznej linji wirtemberskiego domu panującego. Po wybuchu wojny wyparł się pochodzenia niemieckiego, zmienił nazwisko i zaciągnął się do szeregów armji angielskiej.

—:o:—

Na widowni politycznej.

MARSZ. PIŁSUDSKI W MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

O godzinie 6 wieczorem przybył do Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. premjer Piłsudski i odbył konferencję z ministrem Knollem

MŁODZIEŻ SZKOLNA W DNIU 11 LISTOPADA.

Minister oświaty, p. Dobrucki, polecił, by młodzież szkolna święciła dzień 11 listopada uroczyście, a w tym celu ażeby w przeddzień uroczystości w szkołach odbywały się pogadanki.

POSEŁ BOGOMOŁOW U P. BARTLA.

Wicepremjer Bartel przyjął posła Bogomołowa, a wieczorem p. Bartel konferował z ministrami Romockim, Kwiatkowskim i Staniewiczem.

KOMITET EKONOMICZNY.

Na środowem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego będą rozpatrywane postulaty przemysłowców węglowych w sprawie podniesienia ceny węgla.

RADA PRAWNICZA.

W czwartek zostaną wznowione po [illegible] przerwie obrady posiedzenia Rady Prawn[illegible] która zakończy rozpatrywanie projektu [illegible] Prezydenta Rzplitej, dotyczącego umowy [illegible] pracowników umysłowych.

CERKIEW PRAWOSŁAWNA W P[illegible] SCE A LIST METROPOL. SERGJ[illegible]

Jak się dowiadujemy, list metropolity [illegible] skiego Sergjusza, do metropolity cerkwi [illegible] sławnej w Polsce Dyonizego, będzie rozp[illegible] ny w dniach najbliższych. Metropolita [illegible] wystąpił z propozycją podporządkowania [illegible] wi prawosławnej w Polsce metropolji [illegible] skiej. Żądanie to prawdopodobnie zost[illegible] rzucone.

ZJAZD PRACOWNIKÓW KAS CH[illegible] RYCH.

Zjazd pracowników Kas Chorych i [illegible] ubezpieczeń społecznych odbędzie się w [illegible] października i trwać będzie do 1-go [illegible] Warszawie.

—:::—

O DACH NAD GŁOWĄ.

Łódź, 25 października.

Jest objawem niemało pocieszającym, że społeczeństwo nasze, mimo usilnych zabiegów zacietrzewionego partyjnictwa w kierunku rozpolitykowania ogółu i doprowadzenia temperatury nastrojów do stanu wrzenia umysłów, coraz baczniej i z coraz większem zainteresowaniem śledzi bieg rozwoju przejawów życia gospodarczego przedewszystkiem. Jałowe spory i drażniące kłótnie o abstrakcje polityczne, kokietowanie mas bombastyczną frazeologją i cudacznie nieraz w swych nierealnych obietnicach skonstruowanemi programikami traci zwolna swą dawniejszą moc sugestywną. Ogół zaczyna czynów pozytywnych, faktów oczywistych, twórczych zapoczątkowań. Zaczyna się zakorzeniać zrozumienie, że samemi słowami, choćby najbardziej efektownemi, nie usunie się i nie pokona tych wielorakich bolączek, które teraźniejszość wysuwa na pierwszy plan zagadnień naszego bytu i dobrobytu. W dziedzinie owocnych, świadomych swego celu i konsekwentnych poczynań gospodarczych oraz społecznych znaleźć można znacznie skuteczniej rozwiązanie szeregu tych palących problemów, które politykujące partyjnictwo wygrywało tylko jako atuty w zmaganiach się demagogji, lecz bynajmniej nie kwapiło się z ich pozytywnem rozstrzygnięciem.

Jedna z najbardziej naglących a zarazem najbardziej po macoszemu traktowanych bolączek życia socjalnego i gospodarczego Polski jest niewątpliwie sprawa mieszkaniowa.

To, co dotychczas czyniono w tej dziedzinie jest kropla wobec oceanu potrzeb i konieczności. Mimo gromkie przyrzeczenia i wiążące obietnice wszystkich stronnictw (zwłaszcza w okresach przedwyborczych) izby ustawodawcze wcale lub prawie wcale nie zatroszczyły się o groźną epidemję głodu mieszkaniowego, zatruwającą życie przeciętnego obywatela, hamującą rozwój naszych miast i miasteczek, paraliżującą akcję oświatową, urągającą najprymitywniejszym nakazom higjeny. Klauzule ustawy o ochronie lokatorów są zaiste angielskim plasterkiem, położonym na tę ziejącą bólem oraz niedolą rane naszych stosunków ekonomicznych i socjalnych.

Nie ulega kwestji, że sprawa mieszkaniowa, jako sprawa intensywnej rozbudowy, wiąże się organicznie z całokształtem warunków gospodarczych i kredytowych naszego kraju. Dziś, gdy zadnienia ekonomiki choć częściowo uniezależniły się od przez lat tyle fatalnie nich ciążącej supremacji polityki, dziś, gdy osiągnięta pożyczka zagraniczna otwiera szersze horyzonty akcji inwestycyjnej i planom rozbudowy gospodarczej nas, sprawę mieszkaniową należy wreszcie skierować na tory jak najrychlejszego rozwiązania. Otwiera się szerokie pole zarówno dla poczynań rządowych oraz samorządowych, jak również dla inicjatywy prywatnej.

W tych dniach Ministerstwo Pracy opublikowało w swym kwartalniku ciekawą broszurę p. Weinfelda, traktującą o sposobach rozwiązania sprawy mieszkaniowej w szeregu krajach, dotkniętych podobnie tą klęską, a więc przedewszystkiem w Austrji, w Niemczech, w Czechosłowacji, we Włoszech itp. Są to oświetlenia potraktowane źródłowo i wyczerpująco.

Sprawozdanie „Epoki" cytuje przedewszystkiem Austrję jako najłatwiej służyć mogącą przykładem przezwyciężenia trudności, znalazła się ona bowiem w warunkach chyba najgorszych ze wszystkich państw. Wskutek okrojenia jej terytorjum w 40.000 ludzi napłynęło do jej stolicy. Obowiązek dostarczenia mieszkań spadł na gminę, która początkowo tak, jak i u nas, łagodziła nędzę mieszkaniową budowaniem baraków dla bezdomnych, przerabianiem koszar, przekształcaniem wielkich mieszkań na małe itp. Ale już w roku 1922 ocknęła się inicjatywa samorządu. Zbudowano 4 bloki domów o 2 jednopiętrowych budowlach i 308 higjenicznych mieszkaniach. W następnym roku gmina wybudowała już 2,256 mieszkań, powzięto też doniosłą uchwałę dostarczenia w okresie trzechletnim 25.000 mieszkań. Do końca r. 1926 ukończono ich 28,497, a w b. r. uchwalony został nowy program wybudowania 30.000 mieszkań. Rozwinięcie tej imponującej działalności stało się możliwem na podstawie racjonalnej polityki terenowej. Miasto począwszy za przeznaczeniem wielkich obszarów parkowych na osiedla robotnicze, zakupiło znaczne tereny i dziś jest posiadaczem 6,689 ha, co stanowi 1/4 obszaru całego Wiednia.

Zaznaczyć należy, że wszystkie mieszkania odpowiadają wymaganiom higjeny, wielopiętrowe posiadają wielkie dziedzińce ogrodowe, a słońce ma dostęp wszędzie, po za tem, niezależnie od domów czynszowych, zbudowano 22 osiedla o domkach jednorodzinnych po 200 — 300 w każdem z nich. Co jest najważniejsze, że komorne jest tanie w tych domach świeżo wybudowanych. A można to było przeprowadzić w ten sposób, że gmina nie zaciągała wysokoprocentowych pożyczek budowlanych, lecz używała na ten cel jedynie wpływów podatkowych. Pozwolono właścicielom domów pobierać czynsz przedwojenny w złocie, opodatkowano go jednak progresywnie od 2 do 37 procent, zależnie od wielkości lokali, przy zachowaniu ochrony lokatorów, w której nie zapowiadają się żadne zmiany. Kwoty osiągane w ten sposób stanowiły około 100 miljonów szylingów rocznie.

Na innych zasadach rozwijał się ruch budowlany w Niemczech. Tam sprawa była więcej skomplikowana, wobec liczebności i różnorodności ustrojów politycznych i samorządowych. Trzeba było połączyć usiłowania rządu z inicjatywa społeczną w tym kierunku. Założono na całym obszarze państwa szereg towarzystw pieczy mieszkaniowej, które korzystając z daleko idących prerogatyw, pośredniczą pomiędzy rządem, gminami a konsumentami w wyjednywaniu kredytów, uzyskiwaniu terenów pod budowę, opracowywaniu planów, normalizacji pracy w celu jej potanienia itp. Domy jednorodzinne stanowią 50 proc. ogólnej produkcji budowlanej. Na 1,500,000,000 marek rocznie, które w formie kredytów hipotecznych zasiliło budownictwo mieszkaniowe, 8 proc. pochodziło z zakładów kredytowych, jak: banki, kasy ubezpieczeniowe i kasy oszczędności. Obecnie źródła wymienione uczestniczą w tej akcji tylko do 20 proc., pozostała zaś część oparta jest na środkach państwowo-publicznych jak: dotacje rządu Rzeszy, kredyty mieszkaniowe, poczty i kolei, kredyty państwowych kas emerytalnych, wreszcie pożyczki krajów i gmin, które po za tem uzupełniane są podatkiem domowo-mieszkaniowym. W 1926 r. przyniósł on 622,5 milj. marek, a wzrasta progresywnie w miarę podnoszenia się komornego.

Od 1919—26 roku przybyło w Niemczech 1,044,447 mieszkań, a jeszcze nie wszystkie potrzeby są zaspokojone.

W innych krajach, które nie przeszły kryzysu podstawy ruchu budowlanego opierają się bądź na pomocy rządowej, lub stanowią troskę samorządów. Na Węgrzech np. rząd wyłącznie finansuje budowę domów mieszkalnych, w Szwajcarji czynią to gminy.

We Włoszech rząd zrazu b. gorliwie popierał ruch budowlany, gdy jednak cofnął swą pomoc, okazała się gwałtowna potrzeba małych mieszkań, tak, że trzeba było napowrót przywrócić zniesioną ochronę lokatorów i budować domy robotnicze z pomocą rządową.

W Czechosłowacji prowadzono zrazu akcję budowlaną z sum budżetowych, dopiero w r. 1926 wydano ustawę zmuszającą właścicieli starych domów do zrównania wysokości pobieranego komornego z tem, jakie jest płacone w nowych domach i składanie tej nadwyżki na fundusz budowlany. Czy u nas wobec tyloletnich zaniedbań możliwe jest rychłe zaradzenie klęsce mieszkaniowej?

P. Weinfeld sądzi, że tak, o ile się nie pozostawi tej sprawy jedynie w rękach prywatnego przedsiębiorcy. Gminy odegrać tu winny przeważną rolę, pod kontrolą czynników rządowych".

Na to ostatnie zwłaszcza należałoby położyć specjalny nacisk, jako, że samorządy nasze zamiast być reprezentacją interesów społecznych i gospodarczych ludności, stają się częstokroć żerowiskiem rozpolitykowanej i nieobliczalnej demagogji.

Czesław Gumkowski.

—:::—

Kość niezgody między Austrją a Węgrami.

Drażliwy problem Burgenlandu.

Wiedeń, w październiku.

Żadna z ziem związkowych, tworzących republikę Austrjacką, nie odgrywa w austrjackiej polityce zagranicznej tak doniosłej roli, jak skrawek Węgier zachodnich, który na podstawie traktatu tryanońskiego przyłączony został do Austrji i jako prowincja związkowa otrzymał następnie nazwę Burgenland. Żywioły konserwatywne w Austrji spoglądały już od pierwszej chwili na „najmłodszą ziemię związkową" jako na podarunek aljantów, który stać się miał kością niezgody między Austrją i Węgrami. Sojusznikom chodziło — zdaniem konserwatystów austrjackich — o to, by doprowadzić do rozdźwięków między obu państwami i w ten sposób nie dopuścić do realizacji rozmaitych planów, zmierzających do restytucji monarchji austro-węgierskiej. Zgoła inaczej ustosunkowały się do Burgenlandu socjaliści i nacjonaliści austrjaccy, którzy z uczuciem szczerej radości przyjęli fakt „wyzwolenia z pod jarzma węgierskiego" swych zachodnich rodaków.

Ta rozbieżność poglądów między obozem postępowym a żywiołami konserwatywnemi na t. zw. kwestję burgenlandzką dość często prowadzi do ożywionych polemik między rzecznikami obu poglądów. Należy zaznaczyć, że Węgrzy bynajmniej nie zrezygnowali z Burgenlandu i przy każdej okazji podkreślają jego przynależność narodową do państwa węgierskiego. Austrjaccy chrześcijańsko-społeczni przechodzą zwykle nad wszelkiemi deklaracjami węgierskiemi w tym przedmiocie do porządku dziennego, nie chcąc widocznie podejmować dyskusji w tak drażliwej sprawie. Innego zdania są natomiast stronnictwa socjalistyczne i nacjonalistyczne, które zazwyczaj na wystąpienia węgierskie reagują w sposób bardzo ostry, podkreślając przytem, że Burgenland jest krajem niemieckim i nigdy już od Austrji nie będzie oderwany. Węgry, którym zależy na tem, by w prowincjach, oderwanych na podstawie traktatu tryanońskiego od państwa węgierskiego, panowało stałe naprężenie, prowadzą w Burgenlandzie systematyczną agitację podziemną, której celem jest przekonanie miejscowej ludności o nietrwałości traktatu tryanońskiego. Propaganda węgierska operuje przytem najrozmaitszemi argumentami. Raz mówi się, że ponowne przyłączenie Burgenlandu do Węgier należy uważać już jako fakt dokonany, gdyż Węgry mają rzekomo prowincję tę otrzymać wzamian za swą zgodę na zjednoczenie Austrji z Niemcami, kiedy indziej znów starają się Węgrzy wytłumaczyć ludności miejscowej, że przyłączenie Burgenlandu do Węgier leży w jej własnym interesie, gdyż podczas następnego podziału Austrji prowincję tę otrzymać mogliby „czescy Husyci", którzyby wzięli Burgenlandczykom ich starą wiarę.

Zdaje się jednak, że ostatniemi czasy propaganda węgierska nie napotyka w Burgenlandzie na podatny grunt. Znamiennym w każdym razie jest fakt, że w prowincji tej, która niema wogóle przemysłu, prawie połowa ludności głosuje na listy socjalistyczne, gdyż w socjalistach właśnie widzi najwierniejszych obrońców swych ideałów narodowych. Niewątpliwie jest to wynikiem zasadniczego stanowiska socjaldemokratów wobec t. zw. „kwestji burgenlandzkiej", którzy, jak już powyżej zaznaczono, z całą stanowczością przy każdej okazji protestują przeciwko zakusom węgierskim. Z tego samego względu mniej popularną jest w Burgenlandzie partja chrześcijańsko-społeczna, która zazwyczaj ataki węgierskie pomija zupełnem milczeniem, wychodząc z założenia, że należy unikać wszystkiego, co mogłoby się przyczynić do mącenia stosunków pomiędzy Wiedniem a Budapesztem.

Burgenland, o którym mówi się w kołach oficjalnych jak najmniej, jest niewątpliwie jednym z najbardziej drażliwych problemów polityki austrjackiej. Ostateczne rozwiązanie tego problemu odkłada się z roku na rok, ale wcześniej czy później rozwiązanie to nastąpić musi.

O czem piszą inni?

PRZEGLĄD PRASY.

SENATOR SZARSKI O STABILIZACJI WALUTY.

„Warszawianka":

Jakiekolwiek może być zdanie racjonalności już teraz ustawowej stabilizacji, której istotnie dotychczas nie przeprowadziła np. ani Francja, ani Czechosłowacja, faktem jest, że kładzie ona bezwzględną tamę zmianie wartości pieniądza w jednym, t. j. zwyżkowym kierunku, który równie jest szkodliwy, jak i kierunek zniżkowy. Żądanie zaniechania ustawowej stabilizacji celem umożliwienia zwyżki złotego, a zniżki cen, gdy ceny mniej więcej przystosowały już do nowej wartości złotego, było żądaniem niesłusznem, gdyż wprowadziłoby w życie gospodarcze znowu niepokój i niepewność z wszystkiemi jej aż nadto znanemi skutkami. Życie gospodarcze Francji bardzo cierpi wskutek ciągłego odkładania legalnej stabilizacji i słusznie też podnosi ostatnio Caillaux, że trudno produkować i pracować, gdy się nie wie, co pieniądz wart będzie w najbliższej przyszłości. W Polsce wiemy dziś, że złoty absolutnie nie może się już podnieść w wartości, a jesteśmy też zupełnie przekonani, że i poniżej parytetu (pomijam tu punkty złote) nie spadnie. Złoty z r.1927 będzie, o ile wiem, najlżejszą złotą jednostką monetarną.

NADMIERNA WRAŻLIWOŚĆ NA KRYTYKĘ?

„Kurj. Polski":

Śmiało rzec można, że nie było dotąd w Polsce rządu tak niezmiernie na krytykę wrażliwego, jak rząd obecny. Uznaje on właściwie tylko bezwzględną i bezgraniczną pochwałę, wszystko inne, żeby płynęło nawet z pobudek najbardziej rzeczowych, budzi podejrzenie bądź to osób wysoko postawionych, bądź to referentów do wertowania prasy przeznaczonych, którzy na wszelką krytykę patrzą odrazu przez oczy prokuratora i to nierzadko nawet nie w przenośni, ale dosłownie, próbując, czy nie da się wynaleźć jakiegoś deliktu przeciw państwu, które na podstawie dekretu prasowego możnaby wydedukować.

Jest to znana rzecz, że każdy rząd, broniąc się przed nieprzychylną mu krytyką, zasłania się interesem państwa i nieraz usiłuje zarzuty przeciw sobie skierowane kwestjonować jako szkodliwe dla państwa. W społeczeństwach o wyższem poczuciu demokratycznem dzieje się to jednak bardzo rzadko i rząd stara się raczej bądź z trybuny parlamentarnej, bądź w prasie mu oddanej prostować fałszywe zarzuty lub mylne opinję nie uciekając się zaraz na stanowisko obrony interesu państwa jak to u nas obecnie tak często, aż zbyt często się praktykuje.

PARTYJNA PRÓBA SYNTEZY.

„Robotnik":

W Polsce istnieją nie dwa obozy, lecz trzy obozy: jeden — rządowy, drugi — prawicowo-centrowy, przyczem uczciwość nakazuje odróżnić „Piasta" i Ch. D. od Zw. Lud.-Narodowego, trzeci wreszcie — P. P. S. i — po uchwałach ostatnich — „Wyzwolenie". Kto tego nie rozumie — nie rozumie sytuacji.

Czy system rządzenia, zbudowany na jednostce i na parlamentarnym układzie sił z przed pięciu lat, może być systemem stałym, albo chociażby trwałym? Nie! Odpowiedź negatywna wynika z samej istoty rzeczy. Mamy do czynienia z systemem przejściowym, przed którym stoją tylko dwie drogi otworem: albo podporządkuje się on woli kraju, wyrażonej w wyborach, które nadchodzą, albo spróbuje przeobrazić sam siebie w system stały, w oderwaniu od jednostki, poprzez odpowiednie gruntowne zmiany ustroju konstytucyjnego państwa.

Trzeciego wyjścia niema.

Musimy zdać sobie sprawę z powagi położenia. Wyjście drugie otworzyłoby epokę zaciętych, gwałtownych walk społecznych i politycznych

—:::—

Nieznana skarbnica dokumentów przeszłości.

Zagrzebane miasta Afryki.

Ekspedycja do ruin Leptis Magna. Podróż przez pustynię. Szept historji z przed 1700 lat. Kolebka Septyma Severa. Odkopywanie zasypanego miasta przez piaski. Skarby archeologji.

w) „Jutro rano wyruszamy z ekspedycja do ruin Leptis Magna'y" rzekł do mnie dr. Bartoccini, Włoch, kierujący wykopaliskami. Z podziękowaniem przyjąłem zaproszenie. Nazajutrz wczesnym rankiem, 20 naszych aut zaopatrzonych na drogę, ruszyło w kierunku pustyni.

Dwa tylko kolory wypełniają nasze oczy: niebieskie niebo i złoto-żółta barwa piasku. W oddali, na horyzoncie, poprzez rozedrgane gorącem powietrzem, widnieją szczyty Atlasu. Mijamy wyschłe łożyska rzeki i strumieni, groźnych w zimowej porze. Gdzie niegdzie wznoszą się ściany — po arabsku „Fonduc" i — pod któremi karawany chronią się podczas burz pustynnych, wyrzucających piasek na sto metrów w górę. Tu i ówdzie ukazują się w dali, jakby powtykane w piasek czarne miotły, w których po chwili rozpoznajemy samotnie stojące palmy, a pomiędzy niemi trzcinowe chaty. To małe oazy odcięte od świata, których mieszkańcy szczęśliwsi są jednak od nas, cywilizowanych Europejczyków.

Dojeżdżamy wreszcie do miejscowości Homs, opasanej wysokim murem, z nad którego wystaje około tuzina minaretów i kopuł. Miasto to nazywają Arabowie „najbielszem ze wszystkich miast". W głównej bramie oczekują nas jeźdźcy arabscy w malowniczych mundurach. Wjeżdżamy do najbardziej romantycznego miasta, tajemniczego i pełnego zaułków.

W głównej komendzie spożywamy dobrze zasłużony posiłek, pierwszy po 123-ch kilometrach jazdy. Poczem na placu, następują popisy Arabów i Murzynów t. zw. „Fantazje". W takt monotonnej muzyki wyrzucają głowy wprzód i wtył tak długo, póki nie popadną w ekstazę, w której bez bólu znoszą wszystkie męki, uprawiane przez fakirów.

Kazałem zaprowadzić się do fryzjera, który ogolił mnie starannie, używając zresztą do tego mydła francuskiego, lusterbelgijskich i brzytwy oraz nożyczek z Solingen. Oryginalna jest fryzura Arabów. Głowy mają zupełnie wygolone, a tylko na samym środku głowy pozostawiony długi kosmyk włosów, za który po śmierci „Mahomet wciąga dusze do raju". A Arabki? Naturalnie, noszą fryzurę chłopięcą w rozmaitych odmianach. Najczęściej spotyka się się włosy zakręcone w milion loczków, lub też fryzurę „a la Titus". W święta farbują włosy na czerwono.

Pięć minut drogi od Homs, w samem sercu pustyni, napotykamy pole płaszczyste, otoczone drutem kolczastym. Przy wejściu tablica z napisem: „Regione archeologica". — „Wejście dozwolone za okazaniem pozwolenia wydanego przez władzę". Przed pięciu laty była tu jeszcze martwa okolica, z wystającemi z piasku połamanemi kapitelami kolumn. Wśród rzymskich klasyków znajdujemy ten ustęp: „Tu leży miasto Leptis Magna, zasypane przed 1700 lat. W roku 146-ym, gdy było jeszcze małą wioską, urodził się tam Septym Sever, jako syn patrycjuszowskiej rodziny. Zostawszy cesarzem rzymskim, zapragnął z rodzinnej wioski zrobić drugi Rzym. Dzieła swego dokończył przed śmiercia (r. 211).

Dzisiejszy włoski minister skarbu hrabia Wolpi, wysłał przed 5 laty do Leptis Magna'y około trzystu więźniów politycznych. Od tej pory wywożono do morza po kilkaset wagonów piasku dziennie. Dziś przepiękne „Thermy" (Łazienki) wolne są od piasków i oglądać je można w całej ich wspaniałej prostocie. Potężne kolumny wysokości trzypiętrowej kamienicy, i bogato freskami ozdobiony pałac cesarski zostały pierwsze odkopane. Powoli wynurzają się z piasku teatry, świątynie, cysterny. Na uboczu stoi dom drewniany, do którego składane są wydobyte z ziemi posągi. Miękki piasek zakonserwował je wspaniale. Leptis Magna'ę śmiało nazwać można miastem marmurowem, tak wiele kolorowych marmurów w sobie mieści.

Po całkowitem odkopaniu, Leptis Magna ściągać będzie niewątpliwie większą znacznie ilość turystów i miłośników starożytności, niż dzisiejsza Pompeja.

Wiadomości z całego świata.

Sztuczne rozpraszanie

w) Niedawno poczynili Amerykanie ciekawe doświadczenia mające na celu rozpędzanie chmur. Wypełniwszy balon 40 klg. piasku, naładowanego prądem 15.000 wolt, wznieśli się w powietrze i kilkakrotnie przelatując poprzez i ponad chmurę, wysypali piasek na przestrzeni 4 do 5 klm. kw. Krople, naładowane negatywnie z których składa się chmura, wsiąkają w ziarnka piasku, naładowane pozytywnie i łączą się w grubsze krople, które jako deszcz, śnieg lub grad spadają na ziemię. Obecnie przygotowują się dalsze doświadczenia na udoskonalonych do tego celu aparatach, przy pomocy drobniejszego jeszcze piasku naładowanego siłą 30.000 wolt. Dzienniki amerykańskie wyrażają się o tych próbach z niesłychanym zachwytem. Gdyby jednak postawić pytanie, w jakim celu robione są te doświadczenia, to odpowiedź byłaby niewystarczająca. Mija jest wprawdzie świadomość, że można, na życzenie, zamienić chmurę w śnieg lub deszcz. Gdy jednak nie da się zniszczyć przyczyn tworzenia się chmur, a wiatr popycha je wciąż naprzód, przekonamy się, że niewiele da się zrobić w tym kierunku. Klimat danego okręgu zależny jest od tak wielu czynników, że lokalne rozproszenie chmury wywoła może tylko przyśpieszenie i skrócenie deszczu czy śniegu, co okazałoby się potrzebne w rzadkich wypadkach np. na czas walki powietrznej. Żadna sztuczna metoda, choćby najbardziej skomplikowana, nie da się zmniejszyć lub pomnożyć ogólnej ilości opadów, przypadających na dana okolicę.

———:o:———

Z krawcowej — świat. divą.

Yvette Guilbert, słynna pieśniarka cuska, wyśpiewuje swoje wspo dawnych lat w piesni p. t. „Pie życia". „Boska Yvette" wspo powyższej pieśni jak z małej kra paryskiej została „wielką Guil

BYŁY PREMJER W HABICIE DYKTYŃSKIM.

w) Jego Ekscelencja pan Lu-Ciang, b. premjer chiński, złożył pr ru dniami śluby zakonne w opactw dyktyńskiem św. Andrzeja, położ pobliżu starożytnego miasta bel Bruges. Na uroczystości tej, któ wodniczył monsignior Neve, obe ambasadorowie Chin w Paryżu, i Lizbonie oraz liczne grono kr nowego zakonnika.

TEORJA DARWINA W ZASTOS NIU DO KOBIET.

w) Profesor Thomson odczy wielkobrytyjskim kongresie an nym referat, którego pewne ust wołały burzę protestów ze stro cnych na posiedzeniu przedsta płci pięknej. Znakomity uczony czył bowiem, iż „kobieta zbliżon życznie do małpy o wiele bardzi mężczyzna, gdyż posiada zazwycz sze ręce i krótsze nogi, aniżeli p wie Adama."

———:::———

CLAUDE FARRERE. (27

Sto miljonów w złocie.

(Tłum. Gabryel Karski).

(Dalszy ciąg).

Wtedy drugi z przybyszów — ów człek wysoki, tęgi, rozrosły — z kolei zabrał głos, meldując dobitnie:

— Panie, jestem herr graaf von Wartzdorff, komendant statku Semper Paratus, statku ratunkowego, narodowości angielskiej, aczkolwiek naszym portem macierzystym jest Genua i aczkolwiek naszym armatorem jest cavaliere Antonio Longiave, z Livorno. I zastrzegam się, iż ten oto osobnik francuski nie posiada odnośnie do tych szczątków statku holenderskiego większych praw aniżeli ja sam, gdyż statek ten został zatopiony na pełnem morzu, a pełne morze jest międzynarodowe. Utrzymuję ponadto...

Przez cały czas jednej i drugiej przemowy commander J. H. Hawkins flegmatycznie cudził sobie paznokcie. Słuchał i zdawał się nie słyszeć. Lecz oto nagle porzucił tę obojętną postawę — ściśle w chwili gdy herr graaf von Wartzdorff stwierdzał że pełne morze jest międzynarodowe.

— Ho! — przeciął ostro. — Co też pan mówi? Pan naprawdę sądzi, że pełne morze jest międzynarodowe? to pełne morze?

Zaskoczony, herr graaf von Wartzdorff zdobył się jedynie na kiwnięcie głową.

— Otóż — wyłożył sucho Anglik — jest pan w błędzie. To morze jest angielskie — skoro tu jesteśmy: ja i moja flaga! Co się zaś tyczy szczątków tej Tubelgerji, jest to również własność Anglji: jeden z mych kolegów, z Royal Navy jak i ja, zarzucił tu nawet boję, przed kilku jeszcze laty... I może pan tę boję ukradł?... a może to wiatr?... albo morze?... Lecz to niema żadnego znaczenia. Szczęt stanowi własność Anglji i zatem wszystko co się tam znajdzie należy do Jego Królewskiej Mości. Może pan poszukiwać dopókąd pan zapragnie, panie Francuzie, ma pan niewątpliwie prawo pierwszeństwa... I pan mógłby również, panie Niemcze, choć jest pan drugim. Ale zechcecie panowie składać mi kolejno wszystko co wydobędziecie tu z dna morskiego. And God save the King!

— A to dobre sobie! — zawołał osłupiały Troudue.

— To nie dobre sobie. Tak się rzecz ma — zawyrokował spokojnie commander J. H. Hawkins.

Że zaś był doskonałym humanistą wychowańcem Eton, dodał piękną łaciną:

— Sic volo, sic jubeo!

Rozdział XXII.

Wtedy, jak rzekł Cambronne...

Troudue powracał w swej szalupie, ogarnięty najwyższą pasją.

Jak Villeneuve po Trafalgarze, jak Wilhelm II po Jutlandji, zdawał sobie sprawę z tego, że aż do dnia, w którym Ameryka pierwsza a potem Japonja obejmą pod nią berło, Anglja pozostaje wszechwładną na morzu. Tak że narazie on Troudue, robak mizerny niebardzo mógł dyskutować...

Po trzech minutach czółno podpłynęło do Tornady.

— Hej tam, czółno! — zawołał baczny dyżurny, wierny regulaminowi.

Troudue zerwał się ze swej ławeczki jakgdyby zamierzając odpowiedzieć. I nic odpowiedział. Ale choć nie powiedział ani słowa, wszystkim zdawało się, że usłyszeli jedno słowo...

Poczem, znalazłszy się na pokładzie, gryzł się swą wściekłością do syta, do przesytu... tak, że pod wieczór bliski już był torsji.

I zrozumiecie być może dlaczego ten zacny, czcigodny, lojalny Troudue kazał następnej zaraz nocy podnieść kotwicę. Uczynił to cichutko nie uprzedziwszy nawet swego podkomendnego, Skagerraka. A szyper Herbesom, człek o dwu językach człek o dwu sercach, nie pojmując nic z tego, zadziwił się wielce i jeszcze daleko bardziej zaniepokoił się.

Tymczasem Tornada niebawem przybyła — nie do Dunkierki, nie do Calais lecz — o zagadko! — do Ostendy.

I tegoż wieczora gdy w salonach kasyna krupier gromko wykrzyknął: „Jest do zabicia 225 ludwików!...", usłyszał potężny groźny bas, w którym huczały wszystkie echa pełnego morza.

— Banco!

Bankier owych 225 ludwików niespokojnie odwrócił głowę. Za nim stał Troudue pełen dostojności i desperacji.

Bankier jął ostrożnie „filować" karty.

— Osiem! — oznajmił po chwili, wypogodzony.

Troudue na to rzucił swoje karty niedbale, jak czyni każdy, kogo życie zawiodło.

— Dziewięć! — stwierdził krupier.

A Troudue wzgardliwie rozkazał.

— Bulić 225 ludwików!

Zagarnąwszy wygraną, skierował się zresztą w stronę drugiego stołu, gdzie drugi krupier anonsował drugi „bank" — ten z 350 ludwików.

— Banco! — ryknął Troudue.

Znużony i znudzony wystąpieniami oficjalnemi i nieoficjalnemi, sztandarami białemi i sztandarami niebieskiemi, Duńczykami Anglikami Niemcami, nawet niewidzialnymi Włochami, Troudue zupełnie wyprowadzony z równowagi, tak oto zdezerterował ze swego posterunku. A że mu był Izaak Tierresse zostawił fundusze poważne, tak zwane fundusze rezerwowe, Troudue użył ich na grę w bakarta.

Inaczej powiedziawszy — jego wrodzona uczciwość ugrzęzła w ruchomych piaskach międzynarodowego łajdactwa. I nie sama tylko, niestety, jego uczciwość! ale coś z godności tak ciężkim trudem nabytej przez wszystkich dobrych marynarzy i coś z wartości społecznej tego wielkiego organizmu, w którego skład wchodził Troudue: Marynarki...

Teraz te dostojne rzeczy potoczyły się ryzykownie po zielonem suknie ka Ostendzie...

Grano.

Troudue grał — grał, grał, gra I nic już dlań nie istniało na

Tak oto przez głupotę przez przez szaleństwo niejeden Troudu wieka bardzo porządnego staje si kiem „niewyraźnym"... niejeden T z człeka bardzo potężnego staje kiem bardzo słabym... i niejeden z człeka dość rozumnego staje si się Boże...

Rozdział XXIII.

Inne wiersze.

L'abrevoir est public, et qui vent vient

Owóż Tornada, bez swego k dezertera, powróciła na swe stano nad szczątkami Tubelgerji. Semper tus tkwił również, zakotwiczony oczekując Bóg wie czego. I Ska trwał w bezczynie, spokojnie d dniu obliczając swe zarobki...

Nikt zresztą nie ważył się co przedsięwziąć, w tych warunkach wszyscy byli przez wszystkich ni ni. I nikt z nurków nie myślał już wać zwiedzenia tego groźnego du re powoli stopniowo wsiąkały Tubelgerji.

Pocóż zresztą? ostatni z lotrów tężniejszy, wszechpotężny był ws taj? ten krążownik brytyjski Ger białą flagą! ten niepozorny szary — przedstawiciel straszliwej M Zjednoczonego Królestwa! A jego ca dość chyba wyraźnie oświad cokolwiekby zaszło i cokolwiek o by w tych szczątkach leżących morza rzekomo międzynarodow wszystko: złoto, drogie kamienie reszta — należało już zgóry do JK la Anglji... aż do nowego zarządze cy mórz!

d.

———:o:———

Co dzień niesie?

Październik
26
Środa

DZIŚ: Ewarysta P. M.
JUTRO: Sabiny P. M.

—:—

Wschód słońca 6.19.
Zachód słońca 16.23.
Wschód księż. 7.04.
Zachód księż. 17.20.
Długość dnia 10.16.
Ubyło dnia 6.29.

—:o:—

OSOBISTE.

Wczoraj wojewoda łódzki p. Władysław Jaszczołt, wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych.

Powrót p. wojewody nastąpi w czwartek dnia 27 b. m.

Urząd Wojewódzki otrzyma akta wyborcze w d. 1 listopada.

W związku z różnorodnem interpretowaniem regulaminu wyborczego co do terminu przekazania aktów wyborczych Urzędowi Wojewódzkiemu, zwróciliśmy się do komisarza wyborczego, sędziego Zaborowskiego, który udzielił nam w tej sprawie wyjaśnień.

Z wyjaśnień tych wynika, że po upływie 8-dniowego terminu, przeznaczonego na składanie rekursów, przewidziane są jeszcze 3 dni dla rozpatrzenia tych rekursów przez główną komisję wyborczą.

Wobec powyższego dopiero w dniu 1 listopada główna komisja wyborcza przekaże akty wyborcze urzędowi wojewódzkiemu i wówczas nastąpi jej rozwiązanie.

WYNAGRODZENIA CZŁONKÓW KOMISYJ WYBORCZYCH.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się wypłata djet członkom oraz przewodniczącym wzgl. zastępcom przewodniczących obwodowych komisyj wyborczych. Wypłaty odbywać się będą w kasie miejskiej (gmach Magistratu, Plac Wolności 14, w podwórzu) od godz. 5 po poł. wedle następującego planu:

W środę, dnia 26 b. m. wypłacane będą djety członkom komisyj obwodowych Nr. 1 do 110 włącznie, w czwartek, dnia 27 b. m. — Nr. 111 do 199.

Wypłaty djet uskuteczniane będą za okazaniem pisma nominacyjnego.

Nowy podział funkcyj w kuratorjum szkolnem w Łodzi.

Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego przeprowadziło nowy podział funkcyj wizytatorów szkolnych, a mianowicie: Łódź-miasto, Łódź-powiat i powiaty kolski, koniński, łęczycki, słupecki i turecki objął wizytator Edmund Pfajfer; powiaty brzeziński, kaliski, łaski, piotrkowski, radomszkowski, sieradzki i wieluński — objął wizytator Stanisław Bugajski. Seminarja nauczycielskie objął wizytator Aleksander Zalewski.

Dotychczasowi wizytatorzy p. Fiedorowicz — rozporządzeniem Ministerstwa Oświaty przeniesiony został w stan spoczynku, wizytator p. Michalski przeniesiony został służbowo do Krakowa.

Z dniem 1 października funkcje wizytatorów szkół średnich objęli pp.: Sadowski i Oziębły. (i)

ZNIESIENIE WYDZIAŁU SZKOLNICTWA ZAWOD. W KURATORJUM.

Ministerjum Oświaty nadesłało do kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi zawiadomienie, iż wydział szkolnictwa zawodowego, który istniał kilka miesięcy, założony przez b. kuratora Owińskiego, zostaje zniesiony z powodu braku funduszów w związku z uchwaleniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1927-28. (i)

PRZEJĘCIE NOWEJ LINJI TRAMWAJOWEJ.

Wczoraj po południu nastąpiło przejęcie nowej linji tramwajowej Nr. 17, biegnącej ulicami: 6-go Sierpnia, Al. Kościuszki, Zielona.

Nowym wagonem, przystrojonym w chorągiewki, objechali linję przedstawiciele dyrekcji, zarządu i kierownictwa ruchu K. E. Ł.

Dziś nowa linja oddana zostanie do użytku publicznego. (b)

Przemysł łódzki walczy o tańszą przędzę.

Memorjał kupców do Ministerstwa Skarbu.

Handlarze przędzy zwrócili się do Ministerjum Skarbu z memorjałem, w którym uzasadniają konieczność przeprowadzenia zmian, mających na celu racjonalizację przy dostarczaniu Łodzi przędzy. Normalizację zaopatrzenia Łodzi w przędzę uzależniają kupcy od wprowadzenia zmian w dotychczasowym systemie opodatkowania. Przepis, zawarty w punkcie A, art. 7 ustawy o podatku obrotowym, ustalający stopę 1% dla tych wyrobów, które są przez wytwórcę sprzedawane bezpośrednio innym przedsiębiorstwom przemysłowym jest trudny do wykonania ze względów technicznych. Wytwarza się więc wskutek tych trudności różnica między ceną sprzedażną u wytwórcy i zawodowo-handlującego przędzą, która stwarza ciężary dla tak liczebnie wielkiego przemysłu przetwórczego. Wytwórca przędzy, sprzedając ją tkaczowi ma do opłacenia 1¼ proc. podatku, sprzedając ją zaś handlarzowi — 2½%, ten zaś znowu musi płacić 2½% podatku, względnie 1¼%. Wobec tego wytwarza się anormalny stan: cena przędzy dla tkacza, nie mającego bezpośredniego kontaktu z przędzalnikiem, niezależnie od zysku handlarza od 2½% do 4% wyższą od tkacza, mającego bezpośredni kontakt z przędzalnikiem.

Stan ten wyrządził życiu gospodarczemu Łodzi poważną krzywdę, ponieważ tamuje handel przędzą i oddziaływa ujemnie na przemysł tkacki. Sytuacja przędzalń włókienniczych komplikuje się jeszcze ponieważ nie mają one możności zaspokojenia licznych małych zapotrzebowań drobnego przemysłu, ani ponoszenia obliga z tytułu otrzymanego pokrycia wekslowego, ani wreszcie docierać do wszystkich licznych przetwórców, znających drogę tylko do handlarzy.

Z tych względów normalizacja w tym działe podatkowości jest tak samo ważną jak w szeregu innych dziedzin. Tego domagają się przedstawiciele kupiectwa i przemysłu łódzkiego. (e)

Uprzemysłowienie powiatu łódzkiego

Stan uruchomienia warsztatów pracy równa się 90 proc.

Powiat łódzki jest najbardziej uprzemysłowionym z powiatów województwa łódzkiego na terenie którego znajduje się przeszło 900 zakładów przemysłowych. Większość zakładów należy do przemysłu włókienniczego, ześrodkowanego w Zgierzu, Aleksandrowie, Konstantynowie Rudzie Pabjanickiej. Zgierz jest siedzibą przemysłu wełnianego i półwełnianego, drugie zaś miejsce zajmują wyroby bawełniane; Aleksandrów jest największym ośrodkiem przemysłu pończoszniczego, zaś Konstantynów i Ruda-Pabjanicka są również siedzibami przemysłu wełnianego i półwełnianego.

Oprócz powyższych gałęzi przemysłu jest bardzo rozwinięty na terenie powiatu przemysł spożywczy (młyny) i ceramiczny (cegielnie).

Stan uruchomienia przemysłu w powiecie określić można na 90%, z tego około 70% pracuje przez 6 dni, 15% — 3 dni, a 5% — 2 dni w tygodniu. Ogólny stan bezrobocia w przemyśle i handlu wynosi 3.000 bezrobotnych; ilość ta jednak z każdym dniem się zmniejsza.

O niezależność szkół.

Stosunek do stowarzyszeń gimnastyczno-sportowych.

Ministerstwo Oświaty wyda w czasie najbliższym rozporządzenie w sprawie stosunku szkół do stowarzyszeń gimnastyczno-sportowych i udziału młodzieży szkolnej w zawodach gimnastyczno-sportowych.

Rozporządzenie to będzie miało na celu uchylenie pozorów uzależnienia się pewnych szkół od stowarzyszeń gimnastyczno-sportowych i przysposobienia wojskowego, z pomocą których szkoły korzystają w chwili obecnej, wobec braku własnego personelu i sprzętu w dziedzinie wychowania fizycznego.

Ministerstwo, uznając pozory te za szkodliwe, zarządza między innemi, co następuje: zawieranie umów z jakiemkolwiek stowarzyszeniem na dostarczanie szkole instruktora czy nauczyciela wychowania fizycznego jest niedozwolone; kółka sportowe międzyszkolne nie mogą mieć statutów ani regulaminów o charakterze zrzeszeniowym a sposób ich organizacji i praca w nich winna być uważana za analogiczną do nauki przedmiotów nadobowiązkowych; w zakresie przysposobienia wojskowego młodzież szkolna może się szkolić jedynie i wyłącznie w hufcach szkolnych przysposobienia wojskowego; młodzież szkolna może brać zasadniczo udział tylko w szkolnych i międzyszkolnych zawodach gimnastycznych i sportowych, niekiedy za zgodą dyrekcji w pokazach i zawodach, organizowanych przez państwo, w wyjątkowych zaś wypadkach poszczególny uczeń czy uczenica może uczestniczyć w charakterze zawodnika niestowarzyszonego, pod firmą jednak szkoły w indywidualnych zawodach sportowych, zawsze jednak za zgodą przełożonej władzy szkolnej.

—:—

Krecia robota komunistów.

Aresztowanie członków MOPR-u.

Od dłuższego czasu policja polityczna w Łodzi otrzymywała w drodze poufnej wiadomości, iż w domu przy ul. Wolborskiej Nr. 5, odbywają się narady egzekutywy związku młodzieży komunistycznej. Wobec tego zarządzono obserwację, dzięki której udało się stwierdzić, że do właściciela stolarni znajdującej się w tej posesji przychodzą stale znani policji politycznej członkowie związku komunistycznego.

Onegdaj wieczorem, prowadzący obserwację funkcjonarjusze policji zauważyli, iż grupa osób udała się do stolarni Wintera. Do mieszkania tego wtargnęła policja i zastała w niem 5 osób, odbywających poufną naradę. Na widok policji wśród zebranych powstała konsternacja. Zerwali się oni do ucieczki, lecz skierowana w ich stronę broń, zmusiła do pozostania na miejscu.

Okazało się, iż w stolarni odbywało się posiedzenie MOPR-u (Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucyjnej). Na stole znaleziono porządek dzienny posiedzenia, okólnik centralnego komitetu komunistycznej partji w Polsce, sprawozdania kasowe oraz liczne odezwy.

Po skonfiskowaniu tych dowodów, obciążających, aresztowano wszystkich obecnych. Są to: 24-letni Mendel Chodźko, (Zawadzka 21), 17-letni Leon Winter (Główna 65), 17-letnia Rachela Tajch (Zielona 6), 21-letnia Ryfka Warszawska (Szkolna 22) i 21-letnia Chana Gold (Lipowa 25).

Wszystkich odstawiono do aresztu urzędu śledczego do dyspozycji władz sądowych. (i)

—:—

ZEZWOLENIA NA IMPORT TŁUSZCZÓW.

Władze zgodziły się wydawać zezwolenia na sprowadzanie tłuszczów wieprzowych z zagranicy.

Zezwolenia wydaje komisja przywozu i wywozu przy Min. Przemysłu i Handlu za złożeniem deklaracji, że odnośny kupiec zobowiązuje się utrzymać hurtową cenę sprzedażną na poziomie nie wyższym jak zł. 3.60 za 1 klg. (b)

Zebrania kontrolne rezerwistów.

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że jutro, t. j. w czwartek, dnia 27 października r. b. winni się stawić do zebrań kontrolnych następujący szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A. C. i C-jeden) roczników 1901, 1899 i 1887 oraz ci z roczników od 1890 do 1898 włącznie którzy w latach 1925 i 1926 byli zobowiązani do zebrań kontrolnych, lecz z jakichkolwiek powodów obowiązku tego nie spełnili.

Z przynależnych do P.K.U. Łódź-miasto I (komisariaty pol. państw.: 2, 3, 5, 8, 9 i 11): rocznik 1887 o nazwiskach na litery P i T — w lokalu przy ul. Leszno Nr. 7/9 (koszary 28 p. Strz. Kan.), rocznik 1899 o nazwiskach na litery Kl. do Kp. w lokalu przy ul. Konstantynowskiej 62 (koszary 31 p. p.).

Z przynależnych do P.K.U. Łódź-miasto II — zamieszkali na terenie komisarjatu 13-go: rocznik 1887 o nazwiskach na litery A do L — w lokalu przy ul. Leszno 7/9 (koszary 28 p. Strz. Kan.), zamieszkali na terenie komisarjatu 7-go: rocznik 1899 o nazwiskach na litery E, F, G, H i Ch — w lokalu przy ul. Konstantynowskiej Nr. 81 (koszary 4 baonu sanitarnego).

Zebrania kontrolne zaczynają się o godzinie 9-ej rano. Rezerwiści winni się stawić punktualnie z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innemi posiadanemi dokumentami wojskowemi.

Inwestycje miejskie w przyszłości.

Urząd Wojewódzki otrzymał polecenie przedstawienia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych danych dotyczących rodzaju i kosztów inwestycyjnych zamierzonych przez Magistrat w najbliższych latach.

Do dnia 1 listopada Urząd Wojewódzki przedstawi Ministerstwu wykazy wszystkich inwestycyj dokonanych, względnie rozpoczętych przez władze komunalne wraz z kosztami, jakie miasto poniosło do chwili obecnej. (b)

Areszt za antysanitarny stan posesji.

Od chwili weścia w życie rozporządzenia ministra Składkowskiego o stanie sanitarnym posesyj łódzkich, policja kilkakrotnie już sporządzała protokóły właścicielowi domu przy ul. Zakątnej 9 za antysanitarny stan posesji.

Wobec tego, iż interwencja policji nie odnosiła dotąd żadnego skutku, komisarjat rządu ukarał właściciela tej nieruchomości Ignacego Stawiskiego na 5 dni bezwzględnego aresztu. Stawiski został natychmiast osadzony w areszcie urzędu śledczego. (i)

POLAK PROFESOREM UNIWERSYTETU W CHICAGO.

Pisma polsko-amerykańskie donoszą, że dr. Aureljusz Siemianowski, zamieszkały w Chicago, został powołany przez wydział lekarski tamtejszego uniwersytetu (Chicago Medical School) na stanowisko profesora i kierownika jednej z klinik. Jest to nowy dowód podnoszenia się młodszych pokoleń wychodźtwa naszego na wyższe socjalne stanowiska.

Pomoc weterynaryjna na prowincji.

Celem przeciwdziałania dostarczaniu zepsutego i niekontrolowanego mięsa mieszkańcom powiatu oraz do m. Łodzi — łódzki wydział powiatowy utrzymuje 7 rewirowych oglądaczy mięsa.

W czterech przychodniach weterynaryjnych: w Rudzie Pabjanickiej, Konstantynowie, Aleksandrowie i Tuszynie udzielane są bezpłatne porady oraz dokonywane operacje w lekkich wypadkach.

Dokonywane są również szczepienia ochronne trzody chlewnej; w porze wiosennej roku bieżącego zaszczepiono ponad 4.500 sztuk.

Na terenie powiatu jest czynnych 5 rzeźni, a mianowicie: w Tuszynie, Rudzie Pabjanickiej, Chojnach, Andrzejowie i Konstantynowie.

Zgierz posiada miejskiego lekarza weterynarji.

Oprócz tego lekarz weterynarji z ramienia wydziału powiatowego utrzymuje ścisły kontakt z kółkami rolniczemi, popularyzującemi zagadnienia z dziedziny weterynaryjnej.

Bezrobotni pracownicy umysłowi otrzymali zapomogi.

Wczoraj ukończone zostały wypłaty zasiłków październikowych dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Wypłaty na terenie Łodzi uskuteczniał Fundusz Bezrobocia w Tomaszowie, Pabjanicach, Piotrkowie Zgierzu, Zduńskiej Woli, Rudzie Pabjanickiej, Konstantynowie oraz Aleksandrowie — magistraty tych miast. Reklamacje od bezrobotnych pracowników umysłowych w Łodzi przyjmowane będą dziś oraz jutro, w sobotę zaś dn. 29 października odbywać się będzie wypłata zasiłków z tytułu złożonych reklamacyj.

WIECZÓR KLUBOWY U HANDLOWCÓW POLSKICH.

Dziś, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się u Handlowców Polskich zwykły wieczór klubowy, na który członków i sympatyków Związku za naszem pośrednictwem zaprasza sekcja dochodów niestałych.

ECHA TAJEMNICZEGO MORDERSTWA W CZĘSTOCHOWIE.

W sprawie zamordowania 24-letniego częstochowianina Misztalskiego, — policja prowadzi w dalszym ciągu energiczne dochodzenie. W wyniku tego śledztwa aresztowano narzeczoną zamordowanego, jej brata oraz jej matkę. Podejrzenie o współdziałanie w przestępstwie tem obciąża ich silnie. Istnieje przypuszczenie, iż wiedzą oni, kto dokonał zbrodni. (e)

ŁUSZCZARNIA RYŻU W ŁODZI.

Dowiadujemy się z wydziału przemysłowo-handlowego Urzędu Wojewódzkiego, że firma B-ci Mazur otrzymała koncesję na prowadzenie łuszczarni ryżu, przy ul. Południowej.

Istniała dotychczas w Polsce jedna tylko łuszczarnia w Krakowie. Założenie łuszczarni w Łodzi przyczyni się niewątpliwie do potanienia ryżu na terenie b. Kongresówki. Łuszczarnia uruchomiona będzie już w bieżącym tygodniu. (r)

RUCHOMY ZWIERZYNIEC W ŁODZI.

W tych dniach rozbije swe namioty w Łodzi na placu przy ulicy Narutowicza 58 pierwszy polski podróżujący zwierzyniec, składający się z kilkuset okazów fauny wszystkich części świata. Na wyróżnienie zasługują lwy nubijskie niedźwiedzie białe i brunatne, wilki, pumy, hieny, lamparty, szakale, jeżozwierz, węże boa, krokodyle i wiele innych.

Zwierzyniec otwarty będzie dla zwiedzających od 9 rano do 10 wieczorem. Wyjątkowo przystępne ceny umożliwią młodzieży szkolnej i szerokim masom zapoznanie się z okazami rzadkich zwierząt i gadów.

Zwierzyniec zabawi w naszem mieście tylko kilka dni.

Dnia 24 października r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 69 nasz najukochańszy mąż i ojciec

ś. † p.

ADOLF GÖRNE

były prokurent firmy „KAROL SOMYA"

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Orla Nr. 10/12 nastąpi w dniu 26 października b. r. o godzinie 2½ na stary cmentarz Ewangelicki, o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostałe w nieutulonym żalu

Żona i córki.

Katastrofalny wypadek w elektrowni kaliskiej.

Pęknięcie koła rozpędowego przy nowym motorze Diesla.

Wczoraj wieczorem o godzinie 20 min. 10 w elektrowni miejskiej w Kaliszu pękło koło rozpędowe nowo ustawionego motoru Diesla na kilka części. Skutkiem wielkiej siły odśrodkowej rozpędzonego koła, części tegoż przebiły sufit w hali maszynowej elektrowni na przestrzeni około 8 m. i zniszczyły dach elektrowni. Siła, z jaką wyrzucone zostały części koła była tak wielka, że niektóre z nich, po przebiciu sufitu hali maszynowej i dachu elektrowni, padały na ulicę z taką jeszcze siłą, iż zaryły się głęboko w jezdnię i bruki. Jedna duża część koła zniszczyła ścianę szczytową domu, odległego o 360 m. od elektrowni, inny znowu odłamek rozbił mur w domu administracyjnym elektrowni, niszcząc zupełnie gabinet dyrektora. Wypadku w ludziach nie było. Ruch w elektrowni udało się utrzymać przy pomocy zapasowego motoru, tak, że przerwy w oświetleniu miasta nie było. Przyczyna katastrofy było prawdopodobnie silne obciążenie koła rozpędowego.

—:::—

Z za kulis tajemnic montażu filmu.

Przed premierą „Ziemi Obiecanej" Reymonta na polskim ekranie.

Kilkakrotnie już opisywaliśmy przebieg prac nad filmowaniem słynnej powieści Reymonta pod tyt. „Ziemia Obiecana", realizowanej przez najstarszą i najpoważniejszą wytwórnię polską „Sfinks". Nie zdążyliśmy natomiast dotąd zaznajomić czytelników z mozolną pracą „montowania" tego filmu, dzielącą moment zakończenia zdjęć od chwili ukazania się filmu na ekranie.

Jak wiadomo, zdjęć nie dokonywa się bynajmniej w tym porządku, w jakim następnie toczy się akcja na ekranie. Porządek zdjęć jest podyktowany szeregiem względów natury czysto technicznej.

Aż wreszcie następuje moment, że cały niezbędny materjał został już naświetlony, niejako przelany na taśmę filmową, objektyw aparatu do zdjęć wchłonął już wszystkie sceny, które następnie objektyw aparatu projekcyjnego rzuci na srebrzysty ekran.

Teraz dopiero rozpoczyna się w laboratorjum nowy etap mrówczej pracy nad „montażem", czyli ułożeniem poszczególnych scen w takim porządku, w jakim następnie mają się ukazać oczom publiczności. Pracy tej dokonał mistrz w swym zawodzie — inż. Zbigniew Gniazdowski.

Jest to praca równie odpowiedzialna, jak trudna. Chodzi bowiem o ustalenie takiej kolejności, aby zachowana została logika w konstrukcji, aby jedna scena niejako wypływała z drugiej, aby wszakże jednocześnie zostało zachowane tempo akcji.

Ponadto należy umiejętnie operować „przebiciami", to znaczy takiem przetaniem scen, aby żadna z nich nie trwała zbyt długo i aby widz nieustannie pamiętał całość fabuły. Do tego dochodzi jeszcze spreparowanie napisów i ich we powklejanie ich.

Wogóle nożyce i klej są dla filmowca przyborami równie ważnemi, jak dla malarza. Kraje się film z trzech przyczyn, przedewszystkiem rozkrawa go się na szczególne sceny w celu następnego montowania, kraje się go również, aby powklejać napisy, wreszcie — i to najprzykrzejsze dla reżysera — poddaje się niejako autowiwisekcji, mianowicie skraca go się z konieczności, aby zmieścił się w normalnym „programie" kinematograficznym, poświęcając nieraz sceny bardzo cenne, które kosztowały niemało trudu.

Gdyby pokazać „Ziemię Obiecaną" bez żadnych skrótów — wyświetlanie trwałoby akurat dwa razy dłużej. Zatem nicą rzuca się na ekran niekiedy zaledwie nikłą część naświetlonej taśmy. A krając gotowe już sceny, ma się wrażenie, jakby się krajało żywe ciało i to wielkie.

Pomijam w opisie jeszcze trzy zasadnicze etapy pracy nad wykończeniem filmu, wywołanie negatywu, kopjowanie pozytywu oraz „wirażowanie" poszczególnych części taśmy w celu nadania im niejednego zabarwienia.

NADUŻYCIA W GMINIE WISKITNO.

Z polecenia Wydziału Powiatowego inspektor samorządu gminnego, p. Bolesław Szczerbiński przeprowadził lustrację zarządu gminy Wiskitno. Kontrola stwierdziła, że sołtys wsi Feliksin, niejaki Bosiacki, wpłacił do kasy gminnej i roztrwonił sumę 1255 zł., pochodzącą ze ściągniętych od mieszkańców podatków komunalnych i skarbowych. Defraudant został aresztowany, a sprawę przejął prokurator przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

„DZIENNIK ZARZĄDU M. ŁODZI".

Ukazał się nr. 42 „Dziennika Zarządu miasta Łodzi" o następującej treści:

Memorjał Magistratu m. Łodzi do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie projektu dodatku wielkomiejskiego dla pracowników samorządu rządu m. Łodzi. — E. Rosset: Organizacja i ruch nieruchomości w miastach niemieckich. — Sprawozdanie Urzędu Weterynaryjnego Miejskiego Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi za wrzesień 1927 r. Ruch służbowy pracowników Zarządu m. Łodzi we wrześniu 1927 r. Kronika miejska. Biuletyn statystyczny: Statystyka protestów wekslowych. Z życia miast polskich. Ogłoszenia.

Redakcja i administracja „Dziennika Zarządu m. Łodzi" mieści się w Oddziale Prasowym Magistratu, pl. Wolności 14, II piętro, pok. 1 (tel. 28-00).

Odgłosy stołeczne.

Serce Kościuszki i serce narodu. Powitanie, do którego nie dopuszczono. Konieczność naprawy fatalnego nieporozumienia. Dzieło o Kasprowiczu i Żeromskim.

Warszawa, 24 października.

Jakże przedziwnie bezgłośnie przeszedł ten akt wielkiego, zdawaćby się winno — napięcia uczuć, któreby wybuchnąć powinno przy powrocie do Polski serca Kościuszki. Jak skromnym był za życia, jak nienarzucającym się i nieszukającym rozgłosu — tak i bez rozgłosu, bez fanfar, bez żadnych parad, wróciła do nas najdroższa po nim pamiątka, wrócił On sam.

Przy umiejętności wielkiej dekorowania współczesności i blaskiem uroczystości zasłaniania ich treści, przywiezienie do Warszawy serca Kościuszki było niezwykle osobliwe. Kiedy właśnie była sposobność istotnej uroczystości i oddania hołdu Naczelnikowi Narodu, przedziwnie społeczeństwo odeń odsunięto. Nawet młodzież, do której serce Kościuszki powinno przemówić najgoręcej — nie stawiła się, by złożyć Mu w dani swe serca.

Nie winmy za to młodzieży. Przygotowywała się ona na powitanie, które tymczasem przyśpieszono i to w ten sposób że nikt niemal o przyjeździe nie wiedział. Kilka dzienników południowych ogłosiło, iż o dzień przyśpieszono sprowadzenie serca Kościuszki, na godzinę przed przyjazdem pociągu. Nic też dziwnego, że powracających do Polski szczątek prawie nikt nie witał. Wszak nie można za reprezentacje społeczeństwa brać grona gapiów, którzy spostrzegłszy nadjeżdżających ku dworcowi szwoleżerów, poszli pogapić się.

Przywieziono je na Zamek zacisznie, jakby nie wracały najdroższe Polsce relikwje. Wszak my wszyscy jesteśmy z Kościuszki, z jego miłości Ojczyzny, z jego bezgranicznej wiary, z jego przeświadczenia o potrzebie służby narodu całego.

Chcemy wierzyć, że stało się to wskutek jakiegoś nieporozumienia, które należy naprawić jak najszybciej i dać satysfakcję i narodowi i Sercu Naczelnika. Uczynić to łatwo.

Jeszcze w r. 1920-ym zapadła w Sejmie ustawa, postanawiająca przeniesienie zbiorów Rapperswilskich do kraju. Wtedy postanowiono też przenieść serce Kościuszki i złożyć je na Wawelu, w naszym Panteonie Narodowym.

Uiszczenie się z tego zobowiązania i spełnienie tej uchwały przedstawicielstwa narodowego jest obowiązkiem. Stąd też przechowanie serca na Zamku warszawskim uważać można jedynie za przejściowe i czasowe.

Kiedy już jesteśmy w atmosferze wspomnień, pozostańmy w niej.

Pamięć dwu wielkich współczesnych uczczono właśnie dziełem niepośledniem. Zygmunt Wasilewski wydał świeżo tom Wspomnień o Jenie Kasprowiczu i Stefanie Żeromskim". Książka niesamowita. Pisana sercem, z głębokiem odczuciem przeżyć, z umiłowaniem serdecznem obu twórców.

Wasilewski jest ich obu rówieśnikiem. Z Kasprowiczem zżył się przez lata i rozumiał go, odczuwał, jak mało kto [illegible] sce. Z Żeromskim byli znajomi od [illegible] cińskiego. A choć się ich drogi [illegible] rozeszły, wszelako pod koniec nawet [illegible] się nić przyjaźni ponownie, dzięki [illegible] leżeniu wspólnych linij wytycznych. Stąd też „Wspomnienia" mają podwójnie cenny charakter, bo nietylko mówią o twórcach, ale wiele powiedzą o tym autorze, który w dziejach współczesnej myśli polskiej odegrał wielką rolę, niedoceniany i przemilczany.

Z Kasprowiczem i z Żeromskim [illegible] pisarzami zetknął się Wasilewski w [illegible] sie" jeszcze w latach 90-tych minionego stulecia. Z pierwszym odtąd stosunki [illegible] bardzo zażyły czy to w redakcji „Słowa Polskiego" we Lwowie, czy to na [illegible] drze uniwersyteckiej, jaką Kasprowicz przy wielkim współudziale Wasilewskiego zajął we Lwowie. Z Żeromskim [illegible] epoce „Głosu", gdzie debiutował, [illegible] działali w bibliotece Rapperswilskiej, [illegible] tem w walce o muzeum i jego kierownictwo, a wreszcie w latach ostatnich, kiedy Żeromski zaznaczył swój zwrot w poezji dzięki „Wiatrowi od morza".

„Wspomnienia" Wasilewskiego są [illegible] cenną kopalnią, nieodzowną dla każdego, kto zechce się zapoznać z życiem [illegible] słowem i narodowem pokolenia, które wywalczyło niepodległość.

Jeszcze jedno: Na ostatniej [illegible] książki znajdujemy wykaz prac [illegible] Czytamy: „Jagodne 1889". Trzydziestosiem lat pracy literackiej i publicznej jednego z najprzedniejszych mężów współczesnej Polski.

Obok tego faktu przechodzimy [illegible] nie obojętnie. Czy to się godzi?...

H.

Ponura noc w powiecie.

BANDYCI ZNÓW GRASUJĄ W OKOLICY.

Dwa krwawe morderstwa rabunkowe pod Łodzią.

Dzisiejszy napad we wsi Cyganka i masowe zabójstwo rodziny wieśniaka pod Gałkówkiem.

WŁADZE POLICYJNE NA TROPIE KRWAWYCH OPRAWCÓW.

Wczoraj mieszkańcy Łodzi i przedmieść zaalarmowani zostali ponurą wieścią o dokonaniu 2 krwawych napadów bandyckich których ofiarą padło 6 osób, zamordowanych w sposób bestjalski.

Natychmiast zmobilizowano policję miejską, która zarządziła obławę i pościg za mordercami.

PRZYPADKOWE ODKRYCIE.

O godzinie 6 rano na odcinku bocznej, kamienistej drogi łączącej szosę Lutomiersk a z Aleksandrowską, jeden z mieszkańców wsi Grabieniec, zdążający na targ do Poddębic, znalazł na drodze wywrócony wóz, pozostawiony bez właściciela. Rozejrzawszy się wokół, wieśniak spostrzegł w małej olszynce, leżącej w odległości około 50 metrów od drogi dwa trupy ludzkie. O odkryciu tem natychmiast zawiadomił policję.

ZAMORDOWANI.

Na wieść o krwawem morderstwie wyjechaliśmy na wskazane miejsce swego współpracownika, który stwierdził, co następuje:

Zamordowani i obrabowani zostali 35-letni Józef Jaskólski, rzeźnik, zamieszkały we wsi Cyganka oraz wynajęty przez niego woźnica 31-letni Antoni Tomczyk mieszkaniec wsi Nowe-Złotno.

KRWAWY AKT ZBRODNI.

Około godziny 2 w nocy Jaskólski z sumą 1200 złotych, z których 500 miał w kieszeni, a 700 zł. ukryte w skarpetce, wyjechał z Tomczykiem na targ do Poddębic. Pod wsią Grabieniec, w odległości 1 i pół kilometra od domu Jaskólskiego napadli na jadących bandyci, w przypuszczalnej liczbie czterech i zamordowali obu uderzeniami tępych narzędzi w głowy. Po dokonanym mordzie bandyci przewrócili wóz, ofiary swoje zawlekli do lasu i tam obrabowali. Łupem bandytów padło 500 złotych przechowywanych przez Jaskólskiego w kieszeni. Pieniędzy ukrytych w skarpetce bandyci nie znaleźli. W poszukiwaniu większych sum mordercy obszukali zwłoki swych ofiar, drąc na nich odzież w strzępy. Po dokonanej zbrodni bandyci zbiegli, nie pozostawiając po sobie żadnych śladów.

DOCHODZENIE POLICYJNE.

Na miejsce napadu przybyły powiadomione o morderstwie władze śledcze z komendantem policji powiatowej kom. Nowakiem na czele. Zarządzono natychmiast obławy i poszukiwania z psem policyjnym „Lordem" które, jak dotąd nie doprowadziły do pożądanych wyników. Brak śladów morderców, jak również fatalne warunki atmosferyczne — deszcze i silne wiatry — zatarły wszelki ślad po mordercach.

Poszukiwania jednak trwają nadal.

KIM BYLI ZAMORDOWANI?

Zamordowani byli ludźmi, cieszącymi się ogólnym szacunkiem. Józef Jaskólski osierocił żonę i dwoje drobnych dzieci.

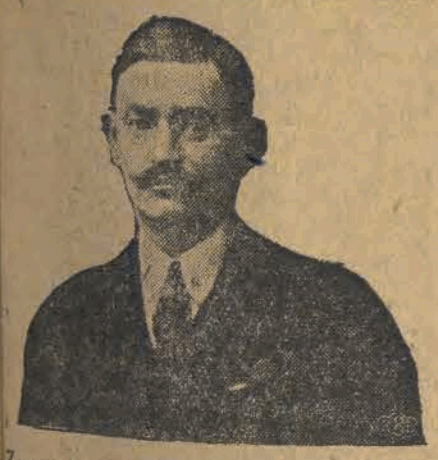

Zamordowany 35-letni Józef Jaskólski, rzeźnik, zamieszkały we wsi Cyganka pod Łodzią.

Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że ojciec Jaskólskiego, ś. p. Jan poległ również z rąk skrytobójców w roku 1905 w okresie walk bratobójczych w Łodzi.

Drugi zamordowany, woźnica Antoni Tomczyk, osierocił żonę i trojce dzieci, z

31-letni Antoni Tomczyk, małorolny, zamieszkały we wsi Nowe-Złotno, zamordowany przez bestjalskich bandytów.

których najmłodsze liczy zaledwie 3 miesiące.

Jaskólski i Tomczyk żyli z sobą w wielkiej przyjaźni. Zwłoki obu ofiar bestjalskiego mordu zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo-lekarskiej.

Nad wieczorem zwłoki Jaskólskiego i Tomczyka wydane zostały rodzinom.

Bestjalski mord wywołał przygnębiające wrażenie na okolicznych mieszkańcach, którzy do późnego wieczoru oblegali tłumnie miejsce krwawej zbrodni.

* * *

Drugi masowy mord przypominający rozmiarami swemi morderstwo rodziny grabarza Feldmana pod Zgierzem, zdarzył się ubiegłej nocy we wsi Józefinów pod Gałkówkiem, w powiecie Brzezińskim.

Zamordowano tam w ohydny sposób rodzinę wieśniaków Klemów, a mianowicie 69-letniego Fryderyka Klema, żonę jego 62-letnią Martę, córkę-wdowę 37-letnią Bertę i jej córkę 13-letnią Irenę.

Bandyci powiązali swe ofiary sznurami a następnie zamordowali w bestjalski sposób wałkiem od magla.

Mord dokonany został nocą, a zauważony dopiero rano.

NA KRAŃCACH WIOSKI.

Zagroda Klema, najzamożniejszego wieśniaka, leżała na uboczu wioski. Rano jeden z sąsiadów, żyjący w przyjaznych stosunkach z Klemami, udał się do ich zagrody aby wypożyczyć pewne narzędzia stolarskie.

Wśród całej gospodarki panowała ponura cisza, mimo stosunkowo późnej godziny (około 8 rano).

ŚMIERĆ W CHACIE.

Zdziwiony tą złowróżbną ciszą przybyły zaczął wzywać Klema, a gdy na nawoływania nikt nie odpowiadał, wieśniak pchnął drzwi mieszkania i zajrzawszy do pierwszej izby wydał okrzyk zgrozy.

We krwi pławiły się ciała czworga zamordowanych osób. Zezwierzęceni bandyci wymordowali Klemów uderzeniami dużego wałka od magla, który cały, opływający krwią ofiar, leżał na progu mieszkania. Klemowie zostali zmasakrowani tak okrutnie, że trudno było rozpoznać ich zwłoki.

Ściany mieszkania i sprzęty zbroczone były krwią ofiar, a podłoga robiła wrażenie jednej krwawej plamy. Przerażony potwornym odkryciem wieśniak nawpół błędny, wybiegł na drogę i wszczął alarm.

W jednej chwili domostwo, w którem rozegrała się potworna scena mordu otoczył tłum sąsiadów.

WŁADZE POLICYJNE NA MIEJSCU ZBRODNI.

W godzinę po straszliwem odkryciu zjechały na miejsce władze bezpieczeństwa publicznego z prokuratorem Mandeckim i komendantem policji powiatowej w Brzezinach kom. Wesołowskim na czele. Zarządzono natychmiastowe obławy, które niestety, jak i w wypadku w Cygance pod Łodzią, nie dały pozytywnych rezultatów. Zezwierzęceni zbrodniarze umknęli pod osłoną nocy, niszcząc po sobie wszelkie ślady.

CO USTALIŁO DOCHODZENIE?

Przeprowadzone dochodzenie wstępne ustaliło, że mord miał podłoże rabunkowego napadu, a bandyci, nie chcąc pozostawić świadków grabieży, wymordowali całą rodzinę, nie szczędząc nawet 13-letniej wnuczki Klemów.

Klem uchodził za człowieka zamożnego, „siedzącego na pieniądzach", jak mówiono w okolicy. Tak też było w istocie. Stary wieśniak w skrzyni przechowywanej pod swym łóżkiem, trzymał pieniądze w przypuszczalnej sumie kilku tysięcy złotych. Skrzynia ta rozbita znajdowała się na środku mieszkania, a pieniądze zrabowano.

ŚLADAMI ZBRODNI.

Ślady pozostawione przez krwawych zbirów w mieszkaniu, wskazują na to, że splądrowali oni dosłownie cały dom. Czy jednak oprócz gotówki zrabowali co więcej, trudno ustalić.

Zwłoki ofiar masowego mordu zostały zabezpieczone na miejscu do czasu przeprowadzenia oględzin sądowo-lekarskich, zaś cała zagroda strzeżona jest przez policję.

ARESZTOWANIA.

Władze śledcze zarządziły szereg obław i pościgów, które mają na celu ujęcie sprawców obu potwornych mordów. Wyniki obław trzymane są narazie w ścisłej tajemnicy.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili policja aresztowała pod zarzutem morderstwa rodziny Klemów czterech wieśniaków, nazwiska których trzymane są narazie w tajemnicy.

Przeciw aresztowanym istnieją poważne poszlaki.

WYMIANA MYŚLI Z UMARŁYMI.

Czy istnieje świat duchów?

Co mówią angielscy uczeni?

Kongres angielskich przyrodników, który onegdaj zakończył się w Leeds — przyniósł zadziwiającą sensację. British Association jest zdania, że musi istnieć nadzmysłowy świat duchów i że myśli, wyobrażenia, słowem to „coś", które nazywamy duszą człowieka, przetrwać musi cielesną śmierć.

Wyrazem tych zapatrywań był sensacyjny wykład angielskiego psychologa, dr. Jena Mitchelle, który od wielu lat zajmuje się badaniami okultystycznemi. Dr. Mitchell wskazał na to, iż wynika z licznych doświadczeń, że media w stanie transu przekonały się o takich rzeczach, których człowiek żyjący nie mógłby żadną miarą im zakomunikować.

Uczony angielski zaznacza, że zbadanie nadzmysłowych zjawisk w ostatnich dziesięcioleciach wskutek oszukańczych praktyk niesumiennych osób wiele ucierpiało.

Znaczna jednak ilość eksperymentów przeprowadzonych wśród najskrupulatniejszej kontroli, wywołała skutki niepozwalające więcej wątpić.

W latach wojny duże poruszenie w świecie naukowym wywołał fakt, że pewien jasnowidz dokładnie określił miejsce pogrzebania czterech wyższych oficerów angielskich poległych na froncie francusko - niemieckim. Skąd miał ten jasnowidz swoją tajemną wiedzę o losie i miejscu spoczynku tych czterech zaginionych? Nikt nie wiedział o losach padłych na polu chwały bojowników. Zanim więc ów jasnowidz odkrył miejsce ich spoczynku, żaden śmiertelnik o tem nie wiedział. W żadnym ludzkim mózgu nie istniał obraz, mogący odnieść się do tego wypadku. Nie mogło być też mowy o przeniesieniu myśli (telepatja) między obliczem jasnowidzącem londyńskiego medjum, a jakimś żyjącym człowiekiem. Medjum jasnowidzące czerpało swe wiadomości z innego świata myśli: z myśli istniejących nadal po śmierci zmarłych.

Uczony angielski zdał sprawę z jeszcze jednego podobnego zdarzenia.

Pewien turysta francuski, wyjechał z Paryża, udając się na dłuższą wycieczkę, nikomu jednak nie mówił o tem gdzie i dokąd się wybiera. Od tego czasu znikł bez śladu. Ojciec zaginionego, znany i poważany w Paryżu bankier, zwrócił się do doktora Osty, który wówczas odkrył nowe medjum w osobie młodej żony pewnego architekta. Medjum to, obdarzone zdolnościami jasnowidzkiemi — podało dokładnie, że turysta, wbrew ogólnemu mniemaniu, nie popełnił samobójstwa, lecz spadł ze szczytu górskiego.

Ciało jego stoczyło się ze stromej ściany skalnej w przepaść i leży pod krzakami. Ze szczytu ściany skalnej atoli niczego stwierdzić nie można. Medjum podało dalej, że na trzy kilometry od nieszczęśliwego wypadku stoi kościół. Medjum opisało szczegółowo ten kościół, a nawet zdołało odcyfrować napis łaciński nad wejściem do niego.

Znajomość zatem tego napisu, pomogła odnaleźć ów kościół, jako też owej ściany skalnej, gdzie miał zajść ów nieszczęśliwy wypadek. Wszystkie szczegóły okazały się prawdziwemi — trup znajdował się na wskazanem przez medjum miejscu, a mianowicie po za krzakami. Ponieważ nikt nie był przy śmierci nieszczęśliwego turysty, nikt też nie mógł mieć bliższych szczegółów o losach ofiary. Z jakiego źródła zatem zaczerpnęło medjum paryskie tak dokładne szczegóły.

Zatem — tak kończył swe ciekawe wywody — angielski uczony, nie ulega żadnej wątpliwości, że musi istnieć ponadnaturalny świat, jeszcze przez nas nieznany, z którego można przyjmować wiadomości o ludziach zmarłych.

R. H.

Jaka delikatna! Jak pachnie!

Oczywiście mowa jest o herbacie Lyons'a, tym najlepszym napoju świata!

Kurjer Sportowy

Zdobywca nagrody biegu maratońskiego w Ameryce.

Ernst Vierkötter wyszedł zwycięsko w pływackim biegu maratońskim, w Toronto (Ameryka), na przestrzeni 33 klm. i 780 mtr. w czasie 11 godzin, 42 minut i 12 sekund. Nagroda zdobyta wynosi 30,000 dolarów.

Rewanż ŁTSG z 6 p. lotników we Lwowie.

Mecz ten stoi pod znakiem zapytania.

Na nadchodzącą niedzielę, dnia 30 października przypada termin rewanżowego spotkania ŁTSG z 6 plk. lotników ze Lwowa o międzynarodowe mistrzostwo Ligi pierwszej. Pierwsze spotkani tych drużyn odbyło się w Łodzi i zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:2.— Jak się dowiadujemy, rewanżowe spotkanie tych drużyn na gruncie lwowskim stoi pod znakiem zapytania, albowiem ŁTSG nie posiada funduszów na kosztowną podróż do Lwowa. W tej sprawie zwróciło się kierownictwo ŁTSG do zarządu Ligi w Warszawie, prosząc o odszkodowanie za rozegrany mecz w Krakowie z Podgórzem, a który to mecz został przez Ligę wyznaczony, a później z powodu przyznania mistrzostwa okręgu krakowskiego Garbarni unieważniony. Decyzja co do otrzymania funduszów na wyjazd do Lwowa ma zapaść w dniu dzisiejszym. Jednocześnie zarząd ŁTSG prosił Ligę o wyznaczenie na wtorek, dzień świąteczny (Wszystkich Świętych) zawodów w Krakowie z Garbarnią. Wobec tego, iż Garbarnia w dniu tym jest wolna, przypuszczalnie Liga przychyli się do prośby ŁTSG, naturalnie, mecz ten może dojść do skutku tylko w tym wypadku, o ile ŁTSG otrzyma fundusze na wyjazd na niedzielny mecz do Lwowa. (e)

—:o:—

Wzajemne protesty.

ŁTSG protestuje przeciwko meczowi na Śląsku, Śląsk natomiast przeciwko meczowi w Łodzi.

Dwa oryginalne protesty wpłyną obecnie na forum Ligi. Pierwszy protest wniosło ŁTSG przeciwko wynikowi spotkania na Górnym Śląsku z mistrzem tamtejszej Ligi okręgowej K. S. Śląsk (Świętochłowice). Mecz ten zakończył się, jak wiadomo, zwycięstwem gospodarzy. ŁTSG protestuje co do stanu boiska które na poważne spotkania zupełnie się nie nadaje, cóż dopiero na decydujące spotkanie o mistrzostwo. Boisko jest zupełnie niezdatne do gry i dziwić się należy, że wyznaczono na nie zawody mistrzowskie. Dalej składa protest K. S. Śląsk (Świętochłowice) przeciwko zawodom z ŁTSG, rozegranym ubiegłej niedzieli w Łodzi. W motywach swych podaje kierownictwo K. S. Śląsk, że drużyna przyjechała o godz. 7 rano, nie będąc zawiadomiona przez gospodarzy, iż mecz odbędzie się przed południem. Jak się dowiadujemy, protest drużyny śląskiej nie posiada najmniejszych szans powodzenia, albowiem zarząd ŁTSG zawiadomił przed rozpoczęciem międzyokręgowych spotkań Ligę, że mecze mogą się odbywać tylko przed południem, albowiem po południu wobec konkurencji zawodów o mistrzostwo Polski nie można odbyć tych spotkań. (e)

Wbrew więc rozsiewanym, [illegible] wym wiadomościom, sytuacja PZPN [illegible] śnie w obecnym momencie uważana za silniejszą niż kiedykolwiek po dok[illegible] nym rozłamie, co jednak w zupełności zmienia dotychczasowego stanowi[illegible] PZPN w sprawie likwidacji rozłamu cego po linji największych chociażby dla dobra sportu polskiego.

DONIOSŁEJ WAGI WNIOSKI.

Dowiadujemy się, że na walnem [illegible] madzeniu Polskiego Związku Boksu[illegible] go w Poznaniu zgłoszone zostaną [illegible] pujące, doniosłej wagi wnioski: [illegible] zmiany statutu, siedziby PZB, ostat[illegible] zlikwidowanie kwestji zawodostwa [illegible] sce, sprawą przeprowadzenia mist[illegible] Polski w wadze ciężkiej oraz wnios[illegible] rządzenia kursów przedolimpijskich [illegible] środkach, wykazujących największ[illegible] wotność i to oddzielnie w Katowicach [illegible] znaniu i Łodzi.

NIEMIECKIE PRZYGOTOWANIA OLIMPJADY.

Niemieckie przygotowania do Ol[illegible] dy są prowadzone bardzo intensywn[illegible] becnie trenują narciarze długodystan[illegible] cy, tj. ci, którzy wezmą udział w bie[illegible] 50 klm., a mianowicie: Solleder T[illegible] Boettger, Gustaw Mueller, Bayer [illegible] kafer. Znajdują się oni w Gaitau w B[illegible] rji gdzie pod okiem Ernsta Hubera [illegible] wiają gimnastykę, lekkoatletyke, a [illegible] szcza długodystansowe biegi na pr[illegible] leśne. W połowie listopada rozpoc[illegible] w Allgau specjalny już intensywny [illegible] zimowy dla wszystkich biegaczy i [illegible] ków, a po jego zakończeniu, tj. 15 st[illegible] niemiecka reprezentacja olimpijska [illegible] do Pontresina, by uczestniczyć w [illegible] narodowych zawodach, które będą [illegible] kąd próbą ogniową przed St. Mori[illegible]

Komunikat Zarządu Głównego Ł. L. O. P. N. № 23

z dnia 25 października 1927 r.

1) Anuluje się par. 2 regulaminu rozgrywek o puhar „Expresu Wieczornego", ogłoszony w komunikacie Zarządu Głównego nr. 18 z dnia 20 września r. b. W związku z powyższem podaje się do wiadomości, że dalsze rozgrywki o puhar odbywać się będą systemem olimpijskim t. zn. drużyna przegrywająca nie bierze już udziału w dalszych rozgrywkach (odpada).

Ostatnie dwie drużyny rozegrają w ten sposób mecz decydujący, a drużyna zwycięska otrzymuje puhar „Expressu Wieczornego" na własność.

2) Wyznacza się na dzień 1-listopada r. b. następujące rozgrywki o puhar „Expres su Wieczornego":

Boisko Klubu Turystów przy ul. Wodnej, godz. 11 rano: R. T. S. Widzew — G. M. S.: Boisko DOK IV (plac Hallera), godzina 2 po poł. ŁKS — ŁTSG.

Stronę organizacyjną jako też i gospodarczą zawodów powierza się na boisku przy ul. Wodnej R. T. „Widzew" na boisku DOK IV — ŁKS.

Reklamę i bilety oraz cenniki załatwi Ł. L. O. P. N.

Przedstawiciele R. T. S. „Widzew" i ŁKS zgłoszą się w sobotę, dnia 29 b. m. do sekretarjatu Ł. L. O. P. N. (Piotrkowska 108, ŁKS) po odbiór cenników i biletów.

3) Podaje się do wiadomości, że uchwała Zarządu PLPN został zawieszony w prawach członka PLPN LKS „Pogoń" (Lwów) za zignorowanie zarządzenia P. L. P. N.

W związku z tem komunikuje się że członkom PLPN nie wolno rozgrywać z Pogonią zawodów w piłkę nożną, pod karą automatycznego zawieszenia i wykluczenia z Ligi. **Zarząd Ł. L. O. P. N.**

NOWY REKORD POLSKI.

Rekord Polski w sztafecie kobiecej — 100 × 100 × 200 × 800 m. w czasie 3:45.1 min. ustanowiła w stolicy drużyna Warszawianki w składzie: Kowalczewska Gawska, Wierzbołowska, Rokoszanka. — Czas lepszy o 8.6 sek. od dotychczasowego rekordu. (e)

W JAKIM SKŁADZIE WYSTAPI W NIEDZIELĘ WIEDEŃSKI HAKOAH?

Zapowiedź przyjazdu najsilniejszej żydowskiej drużyny na kontynencie zespołu wiedeńskiego Hakoahu, którego każdorazowe spotkania były ewenementem w życiu sportowem naszego miasta obudziła specjalne zainteresowanie, a to z powodu znacznej poprawy formy. Drużyna przybywa do Warszawy w piątek, dnia 28 b. m. W sobotę Hakoah zmierzy się z Legją, w niedzielę natomiast z ŁKS-em na boisku DOK IV. Trzeci mecz wiedeńczyków w Polsce odbędzie się w dniu świątecznym, we wtorek, dnia 1 listopada w Królewskiej Hucie z amatorskim K. S. Drużyna przybywa w składzie najsilniejszym, a mianowicie: Halmos, Scheuer, Feldman, Fried, Hess Polack, Nemes, Wortman, Kestner, Schoenfeld, Fischer. Rezerwa: Fuss, Barbeck. Mecz niedzielny odbędzie się na boisku DOK IV i zapowiada się nad wyraz interesująco. (e)

TURYŚCI OTRZYMAJĄ 2 PUNKTY ZE SPOTKANIA Z POGONIĄ LWOWSKĄ.

Dowiadujemy się, że wszystkie pozostałe Pogoni do rozegrania mecze o mistrzostwo Ligi państwowej zostaną przyznane jej przeciwnikowi jako zwycięstwa walkowerem. Tak więc Turyści otrzymają z zapowiedzianego na nadchodzący wtorek spotkania z Pogonią 2 punkty i stosunek bramek 3:0. (e)

ZWYCIĘSTWO POZNANIA W ZAWODACH BOKSERSKICH W WARSZAWIE

Zawody jakie odbyły się w niedzielę w cyrku warszawskim, należały do rzędu bardzo interesujących. Wyniki były m. in. następujące: w wadze piórkowej Glon (Warta — Poznań) bije na punkty Maleska (Skra, Warszawa). W wadze półśredniej Majchrzycki (Warta) bije Birenzwiega (Makkabi) na punkty. Arski (Warta) zwycięża knock-outem już w drugiej rundzie Orłowskiego (Skra). Jedynie Kotkowski (Warta) w wadze lekkiej uległ k. o. lepszemu Czaplickiemu (AZS). W spotkaniu zawodowców znany pięściarz Arlt z Gdańska pobił nieznacznie na punkty Rana — (Warszawa) po dziesięciu rundach. (e)

Prawda o P.Z.P.N.

(C-S) Podajemy poniżej oficjalny komunikat Polskiego Związku Piłki Nożnej, który onegdaj otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie:

„W niektórych pismach sportowych i codziennych ukazały się ostatnio wiadomości z posiedzenia Zarządu P.Z.P.N., odbytego w dniu 16 b. m. w Krakowie, które utrzymują, jakoby zarząd miał na temże posiedzeniu omawiać wniosek o likwidacji tej instytucji i gremjalnem przystąpieniu do Ligi, jak również jakoby międzynarodowa organizacja F.I.F.A. zagroziła zarządowi, że wdroży rokowania z Ligą, ponieważ nie był w stanie opanować sytuacji, wreszcie, jakoby sytuacja PZPN finansowo przedstawiona była tak beznadziejnie, że likwidacja PZPN chociażby z tego powodu miała być nieunikniona.

Wszystkie powyższe wiadomości lansowane i inspirowane przez czynniki wrogie PZPN są zupełnie zmyślone i obliczone na uniemożliwienie likwidacji rozłamu. W rzeczywistości zarząd PZPN omawiał na wyżej cytowanem posiedzeniu fatalne położenie piłkarstwa, ale całego piłkarstwa polskiego wogóle, spowodowanego przewlekaniem pertraktacyj o fuzję obu organizacyj przez Komisję Czterech Lig, skonstatowaną już poprzednim komunikatem przez Komisję Czterech PZPN. Odnośnie rzekomej interwencji FIFA wyjaśnić należy, że organizacja ta wogóle do zarządu się nie zwracała, natomiast jeden z wybitnych członków prezydjum FIFA szczerze PZPN oddany nawiązał prywatny kontakt z dr. Cernarowskim, zapytując czyby nie uważał za rzecz właściwą skorzystać z ewent. pomocy FIFA w likwidacji rozłamu, wobec ciągłego przewlekania rokowań i braku zainteresowania u odpowiedzialnych czynników.

Co do sytuacji finansowej, która, jak wogóle we wszystkich organizacjach sportowych w ostatnich latach chroma i mimo to nigdy nie była powodem upadku — uchwalono cały szereg zarządzeń sanacyjnych, między innemi zmianę kosztownego lokalu i redukcję innych kosztów administracyjnych.

Zjazd Towarzystw Rol[illegible] czych w Kaliszu.

Wczoraj odbył się w Kaliszu [illegible] członków miejscowego Okręgowe[illegible] warzystwa Rolniczego oraz sześciu [illegible] rzystw sąsiednich powiatów: koni[illegible] peckiego, kolskiego, łęczyckiego, [illegible] go, sieradzkiego i wieluńskiego. W [illegible] dzie wzięło udział liczne grono [illegible] miejscowych oraz przybyłi z War[illegible] Łodzi i innych miejscowości licznie [illegible]

Ministra Rolnictwa i p. wojewo[illegible] prezentował na zjeździe naczelnik [illegible] wódzkiego wydziału rolnictwa [illegible] stak.

LANDSBERG ZGŁOSIŁ DYMI[illegible]

Dowiadujemy się z wiarogodnego [illegible] ła, że generalny dyr. Sp. Akc. I K[illegible] skiego, p. in. Emil Landsberg zgło[illegible] dymisją, która ostatecznie zadecy[illegible] będzie na walnem zebraniu akc[illegible] szów.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca [illegible] kowska 193, E. Millera, Piotrkows[illegible] W. Groszkowskiego, Konstantynow[illegible] K. Gaertnera Cegielniana 64, H. N[illegible] rowskiego, Aleksandrowska 37, S. [illegible] lewicza, Stary Rynek 9.

ZE SZKOŁY RYTMIKI I PLASTY[illegible] JANCZEWSKIEJ.

W szkole plastyki i rytmiki ub[illegible] wanej artystki Z. Janczewskiej [illegible] wadzone klasy równoległe celem u[illegible] cia przepełnienia. P. Janczewska po [illegible] szym pobycie w Wiedniu wprowad[illegible] programu najnowsze systemy naucz[illegible] plastyki, rytmiki kultury ciała oraz [illegible] artystycznego. Orkiestra perkusyjn[illegible] storia tańca starożytnego.

Szkoła subsydjowana przez Mag[illegible] udziela daleko idących zniżek dla [illegible] niezamożnych.

Zapisy w lokalu szkoły, Gdańs[illegible] prawa oficyna I p. w poniedziałki, [illegible] czwartki i piątki od 5 do 9 godz.

Dzieci są przyjmowane od 4 lat. [illegible] plety specjalnej gimnastyki odtłu[illegible] cej dla pań mężatek odbywać się mo[illegible] życzenie w eleganckiej higienicznej [illegible] gimnazjum p. Skrzypkowskiej, ul. [illegible] czańska 123.

EXPRESS HANDLOWY

ZNACZENIE WYWIADU HANDLOWEGO.

ex) Instytucja wywiadu handlowego worzona została dla celów kredytowych. Określić, czy kupiec lub przedsiębiorstwo, ubiegające się o kredyt, zasługuje na zadanie oraz stwierdzić, czy odpowiedzialność majątkową danej firmy można uważać a wystarczającą — słowem sprowadzić ryzyko kredytu do minimum — oto istotny cel, a zarazem charakter i zadanie wywiadu handlowego. Tak określony wywiad handlowy przynosi objektywne dane, dotyczące solidności danej firmy, jej stanu materjalnego oraz okoliczności, które na odpowiedzialność majątkową kredytobiorcy w najbliższym czasie będą miały lub w niedawnym czasie miały przeważający wpływ.

Organizowanie zbytu danego artykułu na rozległym terenie konsumcji, zależało ściśle od wzrostu środków komunikacji i jej taniości, co dopiero umożliwiło szeroką i swobodną konkurencję przemysłu i handlu. Dlatego też i wywiad handlowy jako taki datuje swój początek od niedawna. Dzisiaj jednak, w dobie opasania całej kuli ziemskiej niezliczonemi sieciami linij kolejowych, okrętowych i lotniczych, ani przemysł ani handel bez wywiadu handlowo-kredytowego pracować nie mogą. Nie sposób jest bowiem udzielać kredytu bez orjentowania się co do solidności kredytobiorcy i rozmiarów jego przedsiębiorstwa, a bez kredytu dzisiejsze gospodarstwo społeczne obyć się nie potrafi.

Biura informujące o zdolności kredytowej kupców i przemysłowców, powstawały bądź to przy związkach kupców, bądź też jako instytucje prywatne, mające za zadanie obsłużyć ogół swoich klientów w miarę otrzymania odpowiednich zleceń. W Polsce istnieją oba typy biur informacyjnych, a większość kupców i przemysłowców korzysta z ich usług równolegle. Tysiące abonentów obsługiwanych przez najpoważniejsze nasze biura wywiadowcze, wiadczą najdowodniej, że instytucja wywiadu handlowo-kredytowego zapuściła swoje korzenie głęboko i u nas, podobnie jak zagranicą, że oddawane usługi są niewątpliwe i poważne.

Wszystkie biura w byłych zaborach rosyjskim i austrjackim istnieją na podstawie koncesji i kaucji. W b. zaborze pruskim koncesjonowanie i kaucjonowanie biur wywiadowczych nastąpi dnia 15 grudnia r. b. chwilą, gdy Ustawa Przemysłowa z dnia 5 czerwca r. b. wejdzie w życie. Biura wywiadowcze nie ponoszą odpowiedzialności za charakter i wynik wywiadu, odpowiadają jednak w ramach kodeksu karnego i cywilnego w razie udowodnienia im złej woli i umyślnego fałszu. Jak dotychczasowa praktyka wykazała, takie podstawy prawne istnienia biur wywiadowczych w zupełności odpowiadają zadaniu i są dotychczas skutecznem hamulcem dla ewentualnej złej woli, która mogłaby przynieść danemu kupcowi czy przemysłowcowi szkodę.

Jak z przytoczonych momentów wynika, współpraca z biurem informacyjnem stanowi dla przezornego kupca, przemysłowca, bankiera, niewątpliwą pomoc, pozwalając w bardzo wielu wypadkach uniknąć tych strat, jakie powstawają, gdy kredytobiorca okaże się niesolidnym, niepoważnym i na zaufanie niezasługującym.

Usługi biur wywiadowczych polecić wypada przedewszystkiem przy wchodzeniu z daną firmą w stosunki handlowe po raz pierwszy. Wtedy to bowiem wobec braku własnych doświadczeń tylko doświadczenia innych, zakomunikowane przez biuro wywiadowcze w formie wywiadu, mogą stanowić wystarczającą wskazówkę, czy kredytu udzielić oraz w jakich rozmiarach i na jakich warunkach.

Przedewszystkiem jednak w obecnych warunkach, kiedy producenci jednej dzielnicy rozszerzają sprzedaż swych produktów na pozostałe, współpraca z biurem informacyjnem jest nader wskazaną i owocną. Do normalnych czynności bowiem takiego biura należy jeszcze polecanie odpowiedzialnych przedstawicieli i agentów, podawanie adresów firm danej branży na danym terenie, informowanie o rozwoju danej gałęzi produkcji, czy też handlu i t. d.

Zatem nie od rzeczy będzie podać, jakiemi sposobami posługują się biura w swojej odpowiedzialnej pracy:

Oto rozporządzają one poufnemi informacjami z danej branży, posiadają sieć korespondentów w całym kraju, są w stosunkach wzajemnych z zrzeszeniami i związkami gospodarczemi, z wydziałami kredytowemi banków, dysponują bogatym materjałem wiadomości, nadsyłanych przez własnych abonentów. Mając przytem wgląd do ksiąg hipotecznych, do rejestru handlowego i posiadając odpowiednio wykształcony personel i aparat, są w stanie informować ściśle i wyczerpująco, a przytem szybko.

Na zakończenie niniejszego artykułu informacyjnego należy jeszcze dodać, że w Polsce istnieją biura wywiadowcze od kilku nastu zaledwie lat, nie mają one jeszcze zatem swojej wyraźnie skrystalizowanej tradycji i nieraz uprzedzony krytyk podaje w wątpliwość rację ich istnienia w naszych warunkach. Wystarczy jednak wskazać na dotychczasowe doświadczenia sfer handlowo-przemysłowych, zarówno u nas jak i zagranicą, ażeby móc bezstronnie zakonkludować, że wywiad handlowo-kredytowy jest wytworem współczesnej organizacji handlu i jako taki ma istotnie ważną i odpowiedzialną rolę do spełnienia: raz jako awangarda przemysłu i handlu, drugi raz jako ich straż ochronna, a zawsze jako rzecznik i doradca zaufany i solidny.

Na żadnym polu pracy nie widzimy u nas doskonałych i wystarczających rezultatów: życie wciąż rwie naprzód i coraz to nowe stwarza wymagania. Dlatego też i w tym wypadku umiejmy patrzeć krytycznie, a uznając i stwierzając dotychczasowe wysiłki i wyniki, starajmy się przez życzliwą ocenę i szczerą radę usuwać braki i niedomagania, których usunięcie leży we wspólnym interesie biur informacyjnych oraz całego handlu. Z jednej strony bowiem potrzeby nowoczesnej organizacji życia gospodarczego, a przedewszystkiem handlu, wymagają wydoskonalonego i solidnego aparatu informacyjnego, z drugiej dążeniem a zarazem racją istnienia wywiadowni handlowych jest odpowiadać tym wymaganiom i celom, dla których wypełnienia zostały do życia powołane.

K. P.

Rynek bawełniany w Łodzi.

ex) Na łódzkim rynku wyrobów bawełnianych nastąpiła w dniach ostatnich znaczna poprawa sytuacji, w związku ze zwiększonem zapotrzebowaniem klienteli. Ruch w branży tej rozpoczął się od czwartku ubiegłego tygodnia, to znaczy zaraz po skończonych świętach żydowskich.

Największym popytem cieszyły się wszelkiego rodzaju towary zimowe oraz białe całoroczne. Ceny towarów nie uległy żadnym absolutnie zmianom i w dalszym ciągu obowiązywały cenniki sierpniowe. Wobec tego, iż wypłacalność klienteli poprawiła się znacznie, sprzedaż towarów odbywała się o wiele łatwiej, dostawcy bowiem nie stosowali już takiej polityki ostrożnościowej przy przyjmowaniu pokrycia, jak dotychczas.

Najlepszym dowodem normalniejszych i zdrowszych stosunków na rynku bawełnianym jest to, iż nawet podczas świąt żydowskich, jakkolwiek kupcy nie targowali zupełnie, wszystkie zobowiązania były wykupywane przez nich normalnie. Nie ulega wątpliwości, iż wpłynie to bardzo dodatnio na dalsze ukształtowanie się sytuacji na rynku towarów bawełnianych w Łodzi.

Według przewidywań zarówno przemysłowców, jak i hurtowników, ruch obecny trwać będzie przez czas dłuższy, nikt bowiem z kupców większych zapasów towarów nie posiada, będzie więc musiał poczynić odpowiednie zakupy.

O jakiejkolwiek bądź zmianie cenników obecnie, wedle słów sfer zainteresowanych, nie może być mowy. Jakkolwiek bowiem surowiec — bawełna w ostatnich tygodniach uległ poważnej zniżce w cenie, nie może się to odbić na cenach naszych towarów, a to z tego względu, iż cenniki sierpniowe ustanowione były przy kalkulacji następującej: 18 centów za kg. bawełny, narazie zaś od ceny tej jesteśmy jeszcze daleko. W razie nawet nagłej zniżki cen bawełny, o ile cena jej spadnie niżej 18 centów, niewiadomo jeszcze, czy wpłynęłoby to na zniżkę cen towarów, zależałoby to bowiem w pierwszym rzędzie od konjunktury i od stopnia zapotrzebowania klienteli. Narazie więc ceny towarów bawełnianych kształtują się pod znakiem tendencji stałej, pokrycie zaś w dalszym ciągu obowiązuje częściowo gotówkowe, częściowo zaś wekslowe.

Według słów czynników miarodajnych zmiany na rynku surowej bawełny nie są obecnie przewidywane. Niepomyślne w roku bieżącym ilościowo zbiory bawełny przedstawiają się pod względem jakości lepiej, niż w roku ubiegłym. Znaczne rezerwy, pozostałe w roku ubiegłym, zawierają przeważnie gatunki gorsze. To też obecnie wraz z napływaniem na rynek materjałów ze zbiorów nowych, powiększy się podaż średnich i lepszych gatunków bawełny, co wpłynęło na zmniejszenie się rozpiętości cen najlepszego i najgorszego gatunku od czerwca do chwili obecnej z 40 proc. na 28 proc.

Celem zobrazowania, jak kształtowały się ceny bawełny surowej na światowych rynkach bawełnianych, podajemy następującą tabliczkę, która najdobitniej wskazuje na tendencję mniej więcej stała.

Notowania bawełny amerykańskiej za 1 lb. loco w cts.:

Dzień	Nowy Orlean centy	N. Jork centy	Liverpool pensy	Brema centy
2.5.	—.—	15.45	8.34	16,73
1.6.	16.50	16,95	9.26	18.42
1.7.	16,67	17.10	9.11	18,49
1.8.	17,75	18,25	Święto	19.80
1.9.	22,62	23,10	12.00	24,39
1.10.	21,56	21,80	11.64	24.61
14.10	20.80	20,95	—.—	23.11
15.10	21,09	21,50	11,41	22.79
17.10.	20,85	21,25	11,49	23,05
18.10.	20.80	20,25	10,45	22,93
19.10.	20,40	20,85	11,50	22,92
20.10.	—.—	20,05	11.29	22 41
21.10.	19,83	20.00	11,09	22,97

Jak widać z powyższej tablicy, od 15 b. m. począwszy, notowania bawełny a-

Kronika rolnicza.

Jęczmień tegoroczny.

ex) W ostatnim numerze „Przemysłu Piwowarskiego" (Nr. 41 z dn. 8 b. m.) znajdujemy poniższą ocenę tegorocznego urodzaju jęczmienia:

Państwowy Urząd Statystyczny oblicza tegoroczny zbiór jęczmienia na 16,288,000 q., czyli że mamy o 5 proc. ziarna więcej aniżeli w roku ubiegłym. Niestety, jednak pod względem jakości jęczmień tegoroczny jest znacznie gorszy. Nawet w Poznańskiem, na Pomorzu i na Kujawach dorodne ziarno jest w tym roku rzadkością. Niesprzyjające warunki klimatyczne w okresie kształtowania się i dojrzewania spowodowały, że ziarno jest niewykształcone, o grubej łusce, barwy ciemnej aczkolwiek zupełnie zdrowe.

Trudno nam jest dać dokładną charakterystykę zbiorów w różnych dzielnicach kraju, opartą na badaniach laboratoryjnych, gdyż posiadamy jedynie materjały przygodne. Brak laboratorjum i piwowarskiej stacji doświadczalnej nie pozwala na gruntowne i systematyczne opracowanie danych, dotyczących jakości tegorocznego jęczmienia i uniemożliwia wskazanie naszym czytelnikom okolic, w których znaleźćby można jak najlepsze jego gatunki. Opierając się jednak na doświadczeniu lat ubiegłych śmiało twierdzić możemy, że jakościowo najwyżej stoi jęczmień poznański, pomorski i kujawski, chociaż w niektórych okolicach Lubelszczyzny i innych napotykamy próbki przedniej jakości.

Kolor tegorocznego jęczmienia jest nagół przyciemniony i matowy.

Przeciętna waga hektolitra niewiele różni się od przeszłorocznej, gdyż średnia z czterdziestu analiz, jakie mamy do dyspozycji, wynosi 66,04 kg.

Szkodliwość ziarna jest w tym roku powszechna. Jest to jednak szklistość przejściowa, która zupełnie zanika po moczeniu. Przeciętnie ziarn mączystych 19 proc. (22)*).

*) W nawiasach podajemy przeciętne z roku ubiegłego, półszklistych 34 proc. (42) i szklistych 47 proc. (36).

Na sortownikach średnio otrzymano ziarna I-go — 2,8 m/m — 7 proc. (17), II — 2,5 m/m — 6 proc. (9), III — 2,2 m/m — 69 proc. (60) i IV pośladu — 18 proc. (14).

Porównanie z przeciętnemi danemi roku ubiegłego wypada na niekorzyść zbiorów tegorocznych. Gatunek IV dochodzi aż do 18 proc.

Zdolność kiełkowania nie jest zła i jęczmień tegoroczny w m. wrześniu lepsze dawał wyniki laboratoryjne, aniżeli w roku poprzednim. Mniejsza zawartość wody i lepsze kiełkowanie świadczą o tem, że wtórne dojrzewanie ziarna tegorocznego postępuje energiczniej.

Ceny jęczmienia utrzymują się na poziomie 42 zł., zaś w Poznańskiem nieco wyżej, bo dochodzą do 45, a nawet 47 zł. Jest to znamienny objaw wpływu, jaki na rynek poznański ma giełda berlińska, gdzie ceny jęczmienia utrzymują się stale na poziomie wyższym. Nie jest wykluczone, że wpływ rynków amerykańskich o tendencji zniżkowej dla jęczmienia i owsa odbije się na rynkach europejskich i spowoduje zniżkę cen jęczmienia, zbliżając je do poziomu roku ubiegłego.

KINO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.
Dziś! — — Dziś!
Przepiękny film p. t.
Na paryskim bruku
(Golgota serc kochających).
W roli głównej genjalny artysta:
Ramon Novarro.
Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu 1 m.60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.
W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. gr. 30

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

merykańskiej ulegają tylko nieznacznym wahaniom. Ta stała tendencja potrwa już najprawdopodobniej do końca bieżącego roku, aż do rozpoczęcia nowej kampanji. Dlatego też przypuszczamy, że i ceny towarów bawełnianych nie ulegną już w bieżącym roku żadnym zmianom.

Adhal.

—:o:—

REWIZJA WSZYSTKICH WĘGIERSKICH UMÓW HANDLOWYCH?

ex) Na ostatniem posiedzeniu centrali celno-politycznej w Budapeszcie, poruszono między innemi sprawę umów handlowych, które Węgry zawarły z poszczególnemi państwami europejskiemi. Poszczególni referenci podkreślali, że umowy te są dla Węgier niekorzystne, wpływają ujemnie na rozwój przemysłu węgierskiego oraz przyczyniają się w wielkiej mierze do stałego powiększania się pasywum bilansu handlowego. Z tego to względu centrala celno-polityczna postanowiła zwrócić się do rządu z wnioskiem o przeprowadzenie rewizji wszystkich zawartych dotychczas przez Węgry umów handlowych.

SPRZEDAŻ ZNACZKÓW STEMPLOWYCH.

Kasy Skarbowe w Łodzi zostały powiadomione że sprzedaż znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w kasach skarbowych winna być uskuteczniana przez cały czas urzędowania i kończyć się winna na pół godziny przed zamknięciem kas, a więc od 1 listopada do godziny 3-iej. (b)

TERMIN PŁATNOŚCI ZALICZKI NA POCZET PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Izba Skarbowa za naszem pośrednictwem podaje do wiadomości płatnikom podatku przemysłowego, że ulgowy termin płatności zaliczki na poczet tego podatku za III kw. r. b. upływa z dniem 29 października r. b. Po upływie tego terminu wszelkie wpłaty uskuteczniane z tytułu tej należności będą pobierane z doliczeniem 2 proc. kary za zwłokę. (u)

Ceny na targach łódzkich.

W dniu wczorajszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Nabiał: masło osełkowe 5.80 do 6.10 za kilogram: kilogram masła śmietankowego 6.30 do 6 i pół zł.; jajka od 2.90 do 3.20 za mendel; za pierwszy gatunek jaj płacono do 3.40; jajka skrzynkowe 2.80 do 3 zł. za mendel. Litr śmietany słodkiej 2.70—2.80; litr śmietany kwaśnej (zbieranej) do 3 zł.; litr mleka słodkiego 40 do 45 groszy.

Drób: kura 5 — 7 do 8 zł.; kurczak od 3 do 4 i pół zł.; kaczka od 4 i pół zł. do 7 zł.; gęś 9 do 12 zł.; indyk od 10 do 14 zł.

Ziemiopłody: kilogram ziemniaków od 12 do 15 gr.; klg. buraków 16 do 18 gr.; klg. marchwi 20 do 23 gr.; ceny w hurcie (za 100 kilogramów) ziemniaki 10 do 11 zł.; buraki 14 do 16 zł.; marchew 17 do 19 zł.; kopa kapusty do kiszenia (zależnie od wielkości główek) od 7 do 14 złotych.

Ogrodowizna: kilogram cebuli 40 do 45 groszy, kilogram fasoli 60 do 90 gr. klg. groszku ogrodowego 50 do 70 gr., klg. grochu polnego 40 do 60 gr. główka kapusty zwykłej 20 do 40 gr., główka kapusty włoskiej 30 do 40 gr.; korniszony 1.50 do 2 zł. za kilogram, kalafiory od 30 do 80 gr., pomidory 75 do 90 gr. za kilogram.

Owoce: (cena za 1 klg.) jabłka kompotowe od 20 do 40 gr., jabłka do jedzenia od 50 gr. do 1 zł., gruszki od 70 gr. do 1 i pół zł., śliwki węgierki od 1 zł. do 1.20.

Za koszyczek grzybów do marynowania płacono od 2 i pół do 5 zł., koszyczek rydzów 4 do 6 zł., litr grzybów do jedzenia od 60 do 80 gr. Sznureczek grzybków suszonych od 1 i pół do 3 złotych.

Ruch na rynkach duży.

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.90 w żądaniu i 8.88 w płaceniu.

Tendencja utrzymana. Obroty niewielkie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 25 października (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary 8.88 — 8.90 — 8.86

Czeki:

Holandja 358.90
Londyn 43.42 i pół
N. York 8.90
Paryż 35.01
Praga 26.41 i pół
Szwajcarja 171.96
Wiedeń 125.85
Włochy 48.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 61.25, 61.75, 61.50
10-proc. pożyczka kolejowa 102.50, 102.75
5-proc. pożyczka konwersyjna 62.—, 62.50
8-proc. listy B-ku Gosp. Krajowego 92.—, 93.—
8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 83.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 62.—
8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 83.50, 83.75, 83.50
5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 69.—
8-proc. listy zastawne m. Łodzi 80.—

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 135.—
Bank Polski 154.—, 157.—
Bank Zarobkowy 94.—
Bank Handlowy 123.—
Bank Zachodni 24.—, 24.50
Spiess 103.—
Elektr. w Dąbrowie 83.—
Chodorów 178.—, 177.—
Częstocice 3.50
Łazy 0.40
Węgiel 112.—, 115.—, 114.—
Cegielski 54.50
Fitzner 9.50, 9.20
Modrzejów 10.10, 10.15, 10.10
Ostrowieckie 95.50, 96.—
Pocisk 2.75
Starachowice 77.—, 77.75
Zawiercie 40.50
Borkowski 3.90, 3.75
Spirytus 32.50
Siła i Światło 106.—
Czersk 1.07
Cukier 5.80, 5.85, 5.80
Wysoka 136.—
Nobel 50.—
Firley 55.—
Lilpop 41.50, 41.25
Norblin 218.—
Parowozy 49.—
Rudzki 61.—
Ursus 15.50

GIEŁDA ZBOŻOWA.

(Notowania nieoficjalne)

Łódź, 25 października (A. W.)

Zboże:

Ceny za 100 kg. loco stacja załadowania:
Żyto 40.50
Pszenica 50.50
Jęczmień zwykły 40.00 P
Jęczmień browarowy 43.00—44.00
Owies 37.00
Otręby żytnie 28.00—29.00 loco st. Łódź
Otręby pszenne 26.00—26.50 loco st. Łódź.

Tendencja na zboże spokojna, przy znacznem zapotrzebowaniu na otręby żytnie.

Ceny mąki w Łodzi bez zmiany przy usposobieniu spokojnem.

SPROSTOWANIE.

Starostwo w Radomsku za naszem pośrednictwem komunikuje, że w ogłoszeniu o przetargu druk. w nr. 283 „Kurj. Łódzk." z dnia 15 b. m. wkradła się nieścisłość. Zamiast 291.135 metrów sześciennych winno być 291 i 135/1000 metrów sześciennych drzewa sosnowego, co też niniejszem prostujemy.

IDEALNY KREM FASCINATA

jest nieodzownym na każdej toalecie dla każdej kobiety... Czyni skórę miękką jak aksamit i czerstwą jak alabaster.

Wywóz tkanin bawełnianych i wełnianych z Łodzi.

ex) Na podstawie danych, uzyskanych w Wydziale Statystycznym Magistratu m. Łodzi, wywóz tkanin bawełnianych i wełnianych z Łodzi przedstawiał się w r. b. następująco:

Wywieziono z Łodzi w 1927 r. towarów: w miesiącu styczniu — 6086 t., w lutym — 5823 t., w marcu — 6696 t., w kwietniu — 4890 t., w maju — 4938 t., w czerwcu — 5300 t., w lipcu — 5971 t., w sierpniu — 7713 t.

Razem w ciągu pierwszych 8 miesięcy b. r. wywieziono 47,417 t. towarów bawełnianych i wełnianych. W ciągu całego roku ubiegłego wywieziono z Łodzi 52,257 t. tkanin.

Przypuszczalnie więc rok bieżący pod względem wywozu przedstawiać się będzie znacznie lepiej, tem bardziej, iż październik i listopad na rynku włókienniczym zapowiadają się bardzo dobrze. (ah)

—:::—

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z porankiem urządzonym przez Towarzystwo Muzyczne im. Chopina w dn. 16 b. m. i na skutek licznych zapytań, dlaczego pomimo zapowiedzi szkoła moja nie brała udziału w koncercie, upraszam Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie w Jego poczytnem piśmie następującego wyjaśnienia:

Nazwisko moje zostało umieszczone we wzmiankach o poranku bez mojej ostatecznej zgody, a nawet jeszcze w kilka dni po wyraźnej odpowiedzi odmownej, zakomunikowanej Towarzystwu przez sekretarkę mej szkoły. Na pisemne żądanie moje sprostowania przez Towarzystwo im. Chopina powyższych wzmianek, otrzymałam odpowiedź obraźliwą, na co zmuszona jestem zareagować w niniejszy sposób.

Wyrazy wysokiego szacunku i poważania łączę

Stefania Paszkówna.
kierow. szkoły plastyki i rytmiki.

RADJO

Inż. J. REICHER i S-ka
Piotrkowska 142. Tel. 15
Nasze nowe 9 typów radjoodbiorników są ostatniem słowem techniki!

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Środa, 26-go października.

Warszawa. 1111 m. — 12.00 i 15.00 Koncerty; 16.00 Odczyt p. t. „Dziesięciolecie szkoły średniego", wygłosi kurator Grzegorz Zaw... 16.25 Nad program, komunikaty; 16.40 Odczyt p. t. „Sport automobilowy w Polsce" (dział ... i wychowanie fizyczne"), wygłosi p. Matu... nicki; 17.05 Komunikaty P. A. T.; 17.20 „Sk... ka pocztowa", korespondencje bieżąca om... M. Stępowski; 17.45 Program dla dzieci i ... ży. „Skrzynkę pocztową" omówi p. Wa... tarkiewicz; 18.15 Koncert popołudniowy w ... naniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozi... go; 19.00 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozm... wypowie p. Ludwik Lawiński; 19.35 Odczyt ... „Rola rolnictwa w bilansie handlowym i ... czym Polski" (dział „Rolnictwo"), wygłosi Jerzy Gościcki; 20.30 Koncert wieczorny, ... ka Kalmana „Manewry jesienne", w przerwie ... letyn „Messager Polonais" w języku francu... 22.00 Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-... rologiczny, policyjny, P. A. T., sportowy ... program; 22.30 Transmisja muzyki tanecz...

Teatr, Muzyka i Sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro po raz piętnasty i szesnasty wspaniały poemat dramatyczny Klabunda „Kredowe koło" z pp. Lubieńską, Horecką, Szubertem, Kijowskim, Woskowskim i in. w rolach głównych.

„DZIADY".

Z racji uroczystego przedstawienia „Dziadów" które odbędzie się w piątek bież. tygodnia, warto przypomnieć niektóre dane, dotyczące historji arcydzieła mickiewiczowskiego na scenie łódzkiej.

Po przezwyciężeniu długotrwałego oporu cenzury rosyjskiej pierwszy wprowadził „Dziady" do królestwa kongresowego Aleksander Zelwerowicz w roku 1908.

„Dziady" były tedy odegrane po raz pierwszy w królestwie przed dziewiętnastu laty na scenie ówczesnego teatru „Viktorja" w Łodzi w układzie scenicznym Stanisława Wyspiańskiego, dekoracjach Eustachego Pietkiewicza i reżyserji dyr. Al. Zelwerowicza.

Rolę Gustawa-Konrada porywająco odtworzył największy w Polsce tej roli wykonawca ś. p. Andrzej Mielewski.

Sława premjery „Dziadów" rozeszła się szerokiem echem po Polsce i po szeregu przedstawień w Łodzi z inicjatywy ś. p. Marjana Gawalewicza zespół łódzki z Mielewskim i Zelwerowiczem na czele udaje się do Warszawy, gdzie gra „Dziady" przez długi okres czasu.

Obecnie, w dobie niepodległości ojczyzny, „Dziady" nie są już demonstracją patrjotyzmu i protestu przeciwko najeźdźcom, lecz pozostają w całym blasku swej krasy jednym z najpiękniejszych pomników wielkiej naszej poezji romantycznej.

Inne też dzisiaj obowiązują wymagania reżyserskie i dekoracyjne.

Kierownictwo i zespół naszego teatru z całym pietyzmem i pieczołowitością zabrali się do wystawienia „Dzadów".

Dołożono wszelkich usiłowań i starań, by arcydziełu poezji romantycznej dać jaknajwspanialsze ramy dekoracyjne i zmontowano cały aparat efektów scenicznych w takiej mierze, że śmiało rzec można, iż widowiska, zakrojonego na tak szeroką skalę nie było w Łodzi od szeregu lat.

Rolę Gustawa - Konrada kreuje p. Mieczysław Szpakiewicz (reżyser „Dziadów"), Nowosilcowa p. Konstanty Tatarkiewicz, księdza Piotra Jerzy Woskowski, Zosi K. Lubieńska.

W przedstawieniu „Dziadów" bierze udział pełny zespół Teatru Miejskiego, chóry i liczni statyści. Malarnie teatralne wykańczają kilkanaście nowych zmian dekoracyjnych według projektu art.-mal. K. Mackiewicza.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.20 wieczorem komedja w ... aktach p. t. „Mąż z loterji" z p. Zielińską ... bańskim w rolach głównych. „Mąż z lote... ny będzie tylko do piątku włącznie.

W sobotę premjera niegranej w Łodzi ... czesnej sztuki francuskiego pisarza Kard... p. t. „Szał miłości", osnuty na tle emigr... syjskiej w Paryżu. Kasa przy ul. Ogrodow... na od 10 rano do 3 po poł. i od 5 do 9 wiec... Druga kasa w kwiaciarni B-ci Dymkowie... Placu Kościelnym Nr. 4, czynna od 1 po ... 7-ej wieczorem bez przerwy. Kupony uprasza realizować na wszystkie przedstawienia z loterji".

TEATR LITER.-ARTYST. „GONG".

Dziś po raz ostatni szlagierowa rewja „Jazda do Łodzi" zapełniająca codziennie ... wnię. Wesołą tą rewją, graną koncertowo ... cały zespół z pp. Bukojemską, Jaśkowską, ... lewską, Talarico, Bolciem Kamińskim, ... skim, Skoniecznym i Sielańskim na czele ... „Gong" zdobył sobie z miejsca sympatję. Chcąc umożliwić zobaczenie doskonałej ... tym, którzy dotychczas nie zdążyli przy... „Gongu", kierownictwo odłożyło premjer... czwartek nieodwołalnie mimo niesłabnące... wodzenia premjera wielkiej aktualnej rewji „Płać pan złotówkę" z udziałem całego ... Dziś dwa przedstawienia: o godz. 7.45 ... wieczorem.

ODCZYT O WARMJI.

Dn. 16 b. m. w gmachu Młodzieży K... przy ul. Gdańskiej Nr. 111, odbył się ... Warmji, wygłoszony przez ks. kapelana ... sława Nowickiego, który w treściwych ... skreślił historję Prus Wschodnich. Prelegent ... kreślił wielce rozumną politykę królów p... Bolesława Chrobrego, Bolesława Krzywo... Bolesława Kędzierżawego, których celem ... parcie granic Polski o szerokie wybrzeże ... i utrwalenie jej granic zachodn. Dalej p... wspomniał o krwawym pochodzie i wa... krzyżactwa na ziemiach wschodnich oraz ... rologji Polaków pod zaborem pruskim. W ... cowem przemówieniu prelegent wezwał ... stwo do żywego zainteresowania się do... ków na Warmji, pozbawionych uprawn... łecznych oraz szkół polskich. Mówca ... społeczeństwo, by przez uchwały wiecowe ... wało na Rząd, by ten usilniej występował ... mniejszości narodowych dla naszych rod... obczyźnie. Na odczycie było obecnych ... tysiąc osób. Odczyt o Warmji ilustrowa... zroczami, będzie wygłaszany w ... społecznych.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10-go lutego 1926 roku „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen" (Dz. U. R. P. N. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. N. 91 poz. 527 art. 8) oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 r. — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi N. 1067 z dnia 25 października 1927 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne:

na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1.	wieprzowina	Zł. 3.10	16.	szynka sur. wędz.	Zł. 4.30
2.	wieprz. bez dokł.	„ 4.00	17.	„ bez kości	„ 4.40
3.	schab i baleron	„ 3.80	18.	baleron gotowany	„ 6.80
4.	słonina	„ 4.10	19.	„ surowy	„ 5.40
5.	sadło	„ 4.10	20.	boczek sur. wędz.	„ 4.80
6.	salceson	„ 4.10	21.	„ gotowany	„ 5.00
7.	kiełbasa krajana	„ 4.10	22.	szmalec	„ 4.80
8.	„ serdelowa	„ 4.10	23.	siekane	do umowy
9.	pasztetowa	„ 4.80	24.	polędwica sur. wędz.	„ 7.20
10.	serdelki	„ 5.20	25.	słonina paprykowana	„ 5.40
11.	podgarlana	„ 2.60	26.	kiełbasa surowa	do umowy
12.	czarna	„ 2.60	27.	rolada	„ 5.00
13.	kaszanka	„ 1.60	28.	kiełbasa sucha	„ 6.30
14.	krakowska	„ 5.00	29.	salami	„ 9.00
15.	szynka gotowana	„ 6.80	30.	parówki	„ 6.30

na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg.

	w hurcie:		w detalu:	
1.	wołowina normal. I gat.	Zł. 2.80	wołowina normal. I gat.	Zł. 3.22
2.	„ „ II „	„ 2.30	„ „ II „	„ 2.64
3.	„ koszerna I „	„ 3.50	„ koszerna I „	„ 4.20
4.	„ „ II „	„ 2.84	„ „ II „	„ 3.40
5.	baranina normalna	„ 2.77	baranina normalna	„ 3.18
6.	„ koszerna	„ 3.23	„ koszerna	„ 3.87
7.	cielęcina normalna	„ 3.10	cielęcina normalna	„ 3.56
8.	koszerna	„ 3.10	„ koszerna	„ 3.72
9.			wołowina norm. I g. bez kości	„ 3.70
10.			„ „ II „ „ „	„ 3.00
11.			polędwica wołowa	„ 4.40

na wyroby masarskie koszerne za 1 kg. w detalu:

1.	kiełbasa „salami" I gat.	Zł.	10.00
2.	„ „ II „	„	8.00
3.	„ wrocławska I gat.	„	6.00
4.	„ „ II „	„	4.83
5.	„ gęsia I „	„	8.00
6.	„ „ II „	„	7.00
7.	wędlina „rozmaitości"	„	11.00
8.	kiełbaski wiedeńskie I gat.	„	8.00
9.	wątrobiana	„	6.50
10.	sucha eksportowa	„	11.00

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zaznaczam, że zgodnie z § 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. N. 91 z 1926 r. poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku — **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000.— złot.,** o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 26 października 1927 roku,

Wice-Prezydent m. Łodzi

(--) W. Groszkowski.

Bez ryzyka! Bez ryzyka!

Niebywała okazja!

605 wartościowych przedmiotów z zegarkiem za zł. 15.65

Na listowne zamówienie wysyłam następujący komplet:

1 kieszonkowy zegarek szwajcarski do którego **załączam 3-letnią pisemną gwarancję.** 1 praktyczny portfel męski, 1 kawałek dobrego mydła toaletowego, 1 piękną modną brzeszkę, 1 szczoteczkę do zębów (celuloidową), 1 cygarniczkę do papierosów, 1 grzebień do włosów, 1 parę męskich skarpetek— 1 komplet spinek do mankietów, 1 lusterko kieszonkowe, 1 scyzoryk stalowy, 10 sztuk papieru listowego, 1 papierośnica męska, 1 pierścionek męski, oraz 587 przedmiotów niezbędnych każdemu.

Wszystko razem kosztuje tylko Zł. 15.65.

Zamówienie wysyłam pocztą. Płaci się przy odbiorze towaru Zadatku nie potrzeba. Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący.

Bez najmniejszego ryzyka! Jeśli towar nie odpowiada zwracam pieniądze!

Proszę o dokładny adres. Zamówienie proszę skierować do znanej firmy

H. WINDISZ, Kraków
Skrzynka pocztowa 305.

Odpis Sprawa K. 633/1927 r.

Wyrok zaoczny w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Dnia 24 czerwca 1927 roku Sąd Pokoju dla Spraw o lichwę wojenną w Łodzi. Obecny: Sędzia Kopaczewski rozpoznawszy sprawę przeciwko oskarżonemu Pawłowskiemu o przestępstwo określone w art. 19 cz. 1 ust. o lichwie na mocy art. 119, 122, 123 U.P.K. i art. 19 cz. 1 i 32 ust. o lichwie postanawia: Konstantego Pawłowskiego, lat 24, za żądanie w marcu 1927 r. za kartofle ceny oczywiście nadmiernej skazać na grzywnę dwieście złotych z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu przez trzy tygodnie oraz na zapłacenie opłaty sądowej zł. dwadzieścia.

Sędzia Pokoju:
(—) Kopaczewski.
Za zgodność:
Sekretarz Sądu:
(—) S. Ostrowski.

Odpis. Sprawa K. 1650/1927 r.

Wyrok w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Dnia 26 września 1927 roku Sąd Pokoju dla spraw o lichwę woj. w Łodzi. Obecny: Sędzia Kopaczewski rozpoznawszy sprawę przeciw oskarżonemu Wilhelmowi Wagnerowi, zam. Główna 28, o przestępstwo określone w art. 19 cz. 1 ust. o lichwie na mocy art. 119, 121, 123 U. P. K. i art. 19 cz. 1 ust. z dn. 2/VII-20 r. postanawia:

Wilhelma Wagnera, za pobranie w dn. 29 lipca r. b. za mąkę ceny oczywiście nadmiernej skazać na grzywnę sześćdziesiąt złotych z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu przez dziesięć dni oraz na zapłacenie opłaty sądowej sześć złotych.

Sędzia Pokoju:
(—) Kopaczewski.
Za zgodność:
Sekretarz Sądu:
S. Ostrowski.

Do akt. Nr. 176 1927 r. Odpis.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie okręg. w Łodzi **Stanisław Dulkowski,** zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 6 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 28 października 1927 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej pod Nr 10 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do **Salomona Zajberta** i składających się z rozmaitych mebli ocenionych na sumę 350 złotych.

Łódź, dnia 11 października 1927 r.
Komornik
S. Dulkowski.

Odpis Sprawa K. 748/1927 r.

Wyrok w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Dnia 21 kwietnia 1927 r. Sąd Pokoju dla spraw o lichwę woj. w Łodzi. Obecny: Sędzia Kopaczewski rozpoznawszy sprawę przeciw oskarżonemu Henechowi Widawskiemu o przestępstwo określ. w art. 19. cz. 1 ust. o lichwę i zważywszy, że wina oskarżonemu udowodniona na mocy art. 119, 122, 123 U.P.K. i art. 19 cz. 1 ustawy o lichwę i art. 19 przep. prz. do K. K. dnia 18. VIII. 27 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział Karny-Odwoławczy postanawia: Henocha Widawskiego, lat 45, uznać winnym pobrania w marcu 1927 r. w Łodzi ceny oczywiście nadmiernej za mleko i zamknąć go w więzieniu na przeciąg dwóch tygodni i skazać go na 200 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu przez trzy tygodnie oraz na zapłacenie opłaty sądowej 37 zł. 50 gr. za dwie instancje. Karę więzienia zawiesić na lat dwa.

Sędzia Pokoju:
(—) Kopaczewski.
Za zgodność:
Sekretarz Sądu:
(—) S. Ostrowski.

Zakład Krawiecki
JAN KAMIŃSKI
Łódź, Abramowskiego 31
(Gubernatorska)
Zamówienia wykonywa z własnych i powierzonych materjałów. Posiada duży wybór materjał. z bielskich firm Wykonanie solidne i punktualne.

POSZUKIWANE
są eleganckie, postawne, dobrze ułożone, młode
FORTANCERKI
do pierwszorzędnego lokalu restauracyjnego.
Oferty sub. „Taniec" do adm. niniejszego pisma.

Ogłoszenie przetargu.

Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do wiadomości o sprzedaży dwóch samochodów z przetargu publicznngo, a mianowicie: samochód osobowy marki „Scat", oszacowany na Zł. 2000.— i samochód ciężarowy marki N. A. G., oszacowany na Zł. 2500.—

Pierwszego odbędzie się licytacja dnia 27 października 1927 r. o godzinie 10 rano i można go obejrzeć codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 9—10-ej przed południem w garażu przy ul. Narutowicza № 45;

Drugiego, t. j. ciężarowego wyznaczono sprzedaż na dzień 3-go listopada o godzinie 10-ej rano i można go obejrzeć na miejscu w Komendzie Policji Państwowej przy ulicy Kilińskiego № 152 w godzinach urzędowych.

Od licytantów wymagane jest przed przystąpieniem do licytacji 10% sumy szacunkowej. jako wadium na gwarancję dotrzymania warunków kupna.

Przetarg odbywać się będzie wzwyż od sumy wywoławczej.—

Akwizytorzy
studenci szkół przemysłowych lub politechniki dla wprowadzenia pewnego artykułu technicznego drogą propagandy eksperymentalnej wśród fabryk i warszt. mechanicznych na okręg łódzki poszukiwani od zaraz na warunkach prowizyjnych. Zgłoszenia pisemne z podaniem referencji do Tow. Przem.-Handlowego „Biferg" Sp. z o. o., Sosnowiec ul. Warszawska nr. 20.

Watolinę
z najlepszej wełny z pierwszej ręki
— — poleca — —
Edmund Boksleitner
Sienkiewicza 79, tel. 41-79.
Skład guzików i podszewek.

Artystyczny Zakład Fotograficzny „Salon d'Art"
ul. Konstantynowska 2
Ceny przystępne!

Place
przy ul. Morskiej Nr. 9, obok ulicy Pomorskiej Nr. 136, do sprzedania
Wiadomość u Henryka Zylbersztajna Zielona Nr. 8-a. Telefon 4155.

Na spłaty!
Jedwabne, wełniane i bawełniane materjały poleca
B. Rosenberg
Piotrkowska 103

Starszy Felczer
W. Ostrowski
Skwerowa 18 m. 1
dojazd tramwajami Nr. Nr. 2, 7, 8, 12. Przyjmuje w domu od 8-11 i od 2-6 w

Dyrekcja Państwowej Szkoły Zawodowej żeńskiej w Łodzi
Kopernika 41
zawiadamia, że przyjmuje codziennie od godziny 11-tej do 3-ej wszelkie zamówienia wchodzące w zakres modniarstwa i krawieczyzny damskiej i dziecinnej. Pracownię krawiecką prowadzi długoletnia kierowniczka działu krawiectwa w firmie B. Herse w Warszawie. — Na składzie — ubranka dla chłopców od lat 5—10 po cenach bardzo przystępnych.

Dr. med.
J. Pik
Wólczańska 57
Telefon 23-77.
PARTER
Chor. nerwowe i wewnętrzne.
Psychoterapja cierpień duchowo-nerwowych.
Przyjmuje od 12—1 i 5—7, ceny lecznic.

Dr. med.
M. URBACH
choroby nerwowe i wewnętrzne.
Przyjmuje od 4—6
Pomorska 10
tel. 48-89, w lecznicy „Vita" Piotrkowska 45, o godz. 1—2 i 7—8.

Dr. med.
PRYBULSKI
powrócił
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem Lampa kwarcowa promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia)
Zawadzka nr. 1.

Czem płókać usta?

ZĘBY
czyści i konserwuje
znany eliksir
Stomatol
№ 111
Wzmacnia dziąsła, usuwa zapach z ust,
UWAGA!
O wyśmienitem działaniu świadczą opinje lekarskie przy flakonie. :—
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Dr.
ST. BIBERGAL
MONIUSZKI 11.
Telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8—10 r. i od 5—8 wiecz.

Lek.-Dent.
H. Saurer
ul. Piotrkowska Nr. 6
przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz.

Kursy Kosmetyczne
Dr. Marji Lewinsonowej
Cegielniana 6, m. 3.
Masaże. Pielęgnacja twarzy, ciała i włosów.
Po ukończeniu Kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie.

Dr. med.
JÓZEF IMICH
choroby uszu, nosa, gardła i krtani
powrócił
Moniuszki 1 (Pasaż Majera)
telefon 9-97
przyjmuje od 3 — 4 i od 5 — 7 po poł.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.—Tel.13-84

SALA FILHARMONJI
WTOREK, dnia 1 listopada o godz. 8.30 wieczorem

4-ty Abonamentowy
KONCERT Mistrzowski
ARTUR
RUBINSTEIN

Genjalny pianista
PROGRAM: Bach-Liszt: Fantazja i fuga G-moll, Chopin: Sonata op. 35 B-moll. Schumann: Karnawał op. 9. Prokofjeff: Miłość do trzech pomarańczy, Busoni: Alcore de Turandot, Albeniz: Triana, Cordoba. M. de Falla: Danse de feu.

Bilety od 2 zł. nabywać można zawczasu w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10,30 do 2-ej oraz od godz. 4-ej po poł. do 7-ej wiecz.

Palta damskie
Ostatnie fasony z futrzanym kołnierzem i mank.
Pluszowe palta na jedwabiu 175.— 155.—
Palta barankowe 155.— 125.—
Co dzien nowe modele.
Juljusz Rozner,
Piotrkowska 98—100.

Centralna lecznica zębów
86 Piotrkowska 86. Tel. 38-27.
:: Plombowanie i wprawianie zębów ::
Ceny podług taksy.
Porada bezpłatnie.

Lecznica chorób zębów
Lekarza-dentysty H. PRUSS
145. Piotrkowska 145.
:: Plombowanie oraz wprawianie zębów ::
Ceny niskie - podług taksy.

SKŁAD SZKŁA
H. Król, Piotrkowska telef. 89-09, 3,
został przeniesiony na ul. Ogrodową № 4,
który jest zaopatrzony w wielki wybór różnych szyb. — Ceny fabryczne!!!
Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres szklarstwa.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej.
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4. Nowootworzony dział chirurgji estetycznej i dział fizykalnej terapji pod kierownictwem chirurga d-ra Z. Lewinsona, w godz. przyj od 12 do 2.

Dr. med.
Ignacy Margolis
Al. Kościuszki Nr. 18
Telefon 65-17.
choroby oczu
przyjmuje od 12—2 po poł. i od 7—8 w.

URZĘDNIK
poszukuje odpowiedniej POSADY
w biurze. Zna języki polski, niemiecki, francuski, angielski i rosyjski. Poważne referencje na żądanie. Oferty w admin. „Kurjera" pod „R. R. R." 5108

Dr. med.
Niewiażski
Sienkiewicza 34.
Tel. 59-40.
Choroby skórne i weneryczne.
Naświetlanie lampa kwarcowa.
Przyjmuje od 5 do 9 popołudniu.

Odpis Sprawa K. 584/1927 r.

Wyrok
w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Dnia 8 kwietnia 1927 r. Sąd Pokoju dla spraw o lichwę woj. w Łodzi. Obecny: Sędzia Kopaczewski rozpoznawszy sprawę przeciw oskarżonej Stefanji Łukomskiej o przestępstwo określ. w art. 19. cz. 1 ust. o lichwę i zważywszy, że wina oskarżonej udowodniona na mocy art. 119, 122, 123 U.P.K. i art. 19 cz. 1 ustawy o lichwę i art. 19 przep. prz. do K. K. dnia 27. VI. 27 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział Karny-Odwoławczy postanawia: Stefanję Łukomską, lat 35, za pobranie w grudniu 1926 r. w Łodzi ceny oczywiście nadmiernej za cielęcinę, zamknąć w więzieniu na dwa miesiące i skazać ją na grzywnę 100 (stu) złotych z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu przez 2 tygodnie oraz na zapłacenie opłaty sądowej 22 zł. 50 gr. za dwie instancje. Karę więzienia zawiesić na lat dwa.

Sędzia Pokoju:
(—) Kopaczewski.
Za zgodność:
Sekretarz Sądu:
(—) S. Ostrowski

Odpis Sprawa K. 936/1927 r.

Wyrok
w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Dnia 24 czerwca 1927 roku Sąd Pokoju dla Spraw o lichwę wojenną w Łodzi. Obecny: Sędzia Kopaczewski rozpoznawszy sprawę przeciwko oskarżonemu Antoniemu Klinowskiemu o przestępstwo określone w art. 19 cz. 1 ust. o lichwę i zważywszy że wina oskarżonemu udowodniona na mocy art. 119, 122, 123 U. P. K. i art. 19 cz. 1 i 30, 31 i 32 i 41 ust. o lichwię woj. dnia 22.8.27 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział Karny Odwoławczy postanawia: Antoniego Klinowskiego, lat 52, za pobranie w kwietniu 1927 r. w Łodzi za kartofle ceny oczywiście nadmiernej skazać na dwa tygodnie więzienia oraz na grzywnę 200 (dwustu) złotych z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu przez trzy tygodnie oraz na zapłacenie opłaty sądowej 37 zł. 50 gr. za dwie instancje. Karę więzienia zawiesić na lat dwa.

Sędzia Pokoju:
(—) Kopaczewski.
Za zgodność:
Sekretarz Sądu:
(—) S. Ostrowski.

Majster apreterski
poszukiwany
do dużej fabryki wyrobów bawełnianych. Oferty do admin. nin. pisma pod „Z. S. 27".

Do sprzedania
urządzenie restauracyjne:
10 stołów, krzesła, bufet, kredens, 2 bilardy oraz muzyka „Graj" (Orscheszion)
Wiadomość w firmie „B-cia Keilich" ul. Napiórkowskiego № 28.

Samochód
ciężarowy, 5 tonnowy, marki „Arbenz" używany w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość w Dyrekcji Łódzkich Elektrycznych Kolei Dojazdowych, Piotrkowska № 96. — —

Okazyjnie stołowy pokój do sprzedania. Oglądać można tylko od 3-ej do 4½ po południu. — Południowa № 23, brama I piętro, mieszk. 4.

Zgubiono
złoty kolczyk na łańcuszku
przechodząc przed Grand Hotelem przez Piotrkowską dnia 22 b. m. Znalazca zechce odnieść za nagrodą na ul. 6-go sierpnia 2, II p. na prawo. —

Dr. med.
EKKERT
Kilińskiego 143
przy Głównej
choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12— 1½ od godz 6½—8½.

Dr.
H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne,
przyjmuje codziennie od g. 5 do 7½ po poł., w niedziele i święta od 11 do 1-ej. Tel. 48-62.
6-go Sierpnia 1.
Długoletni Fotograf firmy „H. PETRI"

Dr. med.
SOMMER
ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16
chor. skórne, weneryczne, dróg moczowych i kobiece
Od 9—12 i 6—8 i
dla pań od 5—6
w niedz. i święta od 10—12. w.

Dr.
M. Glazer
Zielona 6.
TEL. 45-49.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8 do 9.30. 12-2 i od 7-8

GABINET
Lek.-Dentys.
TONDOWSKA
51 Główna 51
LECZENIE
plombowanie zębów.
ZĘBY sztuczne na podniebieniu i bez podniebienia. Korony złote i platy. nowe. Mostki złote
Spłaty częściowe.

Dr.
P. BRAUN
Południowa 23
Specjalista
Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa)
Przyjmuje 9 do 11 i od 5—8 wiecz.

Dr. med.
Rapeport
ul. Pr. Narutowicza 25
(Dzielna) Tel.44-10.
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 6—8.

Dr. med.
Zeligsonowa
przeprowadziła się
6 Sierpnia 1
(róg Piotrkowskiej)
Akuszerja, choroby kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet), porady dla kobiet ciężarnych.
11,30—1.30 i 3—5, niedz. i święta 3—5

Chłopiec
na posyłki potrzebny. Piotrkowska 10.
BERNARD DOBRZYŃSKI S-cy.

Lekarz - Dentysta
Wajner
Piotrkowska 73
Specjalność usuwanie zębów zupełnie bez bólu.
Zęby sztuczne.

Dr. med.
Pikielny
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 4—7
NAWROT Nr. 8.
Telef. 19-90.

Dr.
H. LUBICZ
Cegielniana 43.
— tel. 41-32. —
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowem.
Przyjmuje od godz 8—10 i 5—8

OGŁOSZENIA DROBNE.
po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Nauka i wychowanie

Szkoła przygotowawcza (7-mio kl. prywatna powszechna) Marji Wesołkówny ul. Piotrkowska 84, przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7-miu i gruntownie przysposabia do szkół średnich. — Przy szkole zakład freblowski z ogrodem dla dzieci od lat 4. Liczba dzieci ze względów wychowawczych ograniczona.

Francuski: Konwersacja, gramatyka, korepetyc. W małych w kompletach 6 zł. miesięcznie Radwańska 43-9. 7945

Muzyki gruntownie udzielają na skrzypcach, fortepianie, mandolinie, gitarze oraz teorji muzycznej. Amatorom metodą skróconą — Instrumenty i nuty na miejscu Piotrkowska 87 m. 8 7624

Mademoiselle Marie enseigne anglais français allemand. Traugutta 2, I fr. 7970

Kupno i sprzedaż

Zakopane. — Biuro J. Kubińskiego ma do sprzedania wille, pensjonaty—parcele. 4340

Do sprzedania folwarczek 84 morgi pszenno-buraczanej ziemi z dobremi budynkami — inwentarzem żywym i martwym w powiecie kutnowskim. Wiadomość w biurze pośredniczem Borowieckiego, Zgierz, Parszczewska 3, obok magistratu. 5333

Elektr. agregat do oświetlania Panhard Levasseur — (motor benz. 4-cyl. z chłodn. i magneto, złączony z dynamo 220/440 volt, 42 KW.) mało używ. jak nowy; motor rop. „Ursus" 50 KM. 2-cyl. w dobr. stanie; kompresor na powietrze 5.5 m.³ sprzeda Tow. „Promotor" Warszawa, Mokotowska nr. 16, telef. 303-34 i 303-37 5362

Do sprzedania interes rzeźniczy z całem urządzeniem, warsztatem i 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość w administracji. 8078

Dla amatora 400 czystych pocztówek pięknie dobranych kolorytem w albumach sprzedam Rechtman — sklep materjałów piśmiennych Przejazd 36 8081

Sprzedam maszynę do swetrów. — Brzezińska 76. 8086

Wannę emaljowaną nowozelazną mało używaną sprzedam. — Kilińskiego 130 u gospodarza. 8096

Posady i prace.

Zaofiarowane.

Panowie i panie, którzy chcą się poświęcić sztuce filmowej raczą nadesłać swoje fotografje „Espefilm" Bydgoszcz, ul. Libelta 10. 5465

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa — angielskiego, francuskiego — niemieckiego.
Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów! 5082

Potrzebny natychmiast fryzjer ul. Kilińskiego 225. 8080

Potrzebna prasowaczka ul. Konstantynowska 75, „Pralnia Chemiczna". 8079

Ślusarz na roboty wodociągowe i ogrzewania — oraz gięte potrzebny natychmiast Główna Nr. 50. 8084

Potrzebni pucerzy do czyszczenia kotłów parowych. Łódź, ul. Aleksandrowska Nr. 91 — St. Wawrzyniak. 8093

Potrzebna zdolna do haftu maszynowego, Taszycka, —Nawrot 2 sklep Thommée. 8094

Agent branży spożywczo-kosmetycznej, — otrzyma stałe zajęcie. Oferty do adm. pod „L. E." 8095

Poszukiwane

Gospodyni z dobremi świadectwami, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, domowem poszukuje miejsca może być na wyjazd — Oferty sub „Wyjazd" 8063

Poszukuję miejsca w sklepie kolonjalnym na żądanie mogę złożyć świadectwa. Oferty sub „M. L." 8071

Poszukuję miejsca jako gospodyni, może być do samotnej osoby, względnie na probostwie, znam się na gotowaniu. Oferty sub „M. L." 8061

Zdolna krawcowa poszukuje pracy w domach prywatnych. Łaskawe oferty do „Kurjera Łódzkiego" pod „M K."

Lokale i mieszkania

Poszukuję 1 lub 2 pokoje z kuchnią w lepszym domu (pośrednicy po żądani.) —Łaskawe oferty pod „H. 50" do „Kurjera Łódzkiego" 8065

Umeblowany pokój do wynajęcia. — Wiadomość Nawrot 11. m. 18, oficyna, III piętro. 8077

2 pokoje łączne lub pojedyńcze do wynajęcia Ul. Przejazd 14, II p. front 8082

3 pokoje z kuchnią ul. Żeromskiego 99, do wynajęcia natychmiast. Wiadomość: Pl. Wolności cukiernia Piątkowskiego od 12—1 — S. Żyżyński. 8085

Do oddania 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość Piotrkowska 286, Zelga, 8089

Redaktor Naczelny:
Czesław Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1.

Wydawca: Jan Stynulkowski.
z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z. ogr.